

reklama...



DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

ZADBAJ O ZDROWIE
ZAPRASZAMY DO NOWEGO
PUNKTU POBRĄŃ W PUŁTUSKU

Pułtusk, pl. Teatralny 1
czynny: pon.-pt. 7:00-14:30, pobranie do 14:00
soboty 8:00-12:00

✦ Ponad 3000 badań laboratoryjnych ✦ Badania podstawowe i specjalistyczne
✦ Karta Stałego Klienta ✦ Wyniki on-line

www.diagnostyka.pl



reklama...

**NOWE MIESZKANIA
W PUŁTUSKU**



www.isbud.pl



Biuro sprzedaży w Pułtusku
przy ul. Białowiejskiej 17 C,
tel. 601 770 940



4 4
9 771 508 1407042



ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

31 października 2022 Nr 44 (1210) **cena 2,40 zł** (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

**„Zbieracz psów”
z Białowiejskiej**





Fundacja Bidy z Serocka na prośbę mieszkańców Pułtuska interweniowała w sprawie niekontrolowanego rozmnażania psów na terenie prywatnej posesji na ul. Białowiejskiej. Właściciel mieszka w urągających warunkach, działka nie jest ogrodzona, a rozmnażane w niekontrolowany sposób psy nie dość, że mogą zagrażać okolicznym mieszkańcom, to same są narażone na niebezpieczeństwo i cierpienie, jak suczka, której mężczyzna wiąże pyszczek drutem, żeby nie szczekała. Proceder się powtarza... Za chwilę może biegać tu stado dziczyałych psów.

→ str. 2

Kobiety oświaty
- ciocie, panie, sorki o pracy nauczyciela
i swoich doświadczeniach

→ str. 3-4

**SPRZEDAŻ
BETONU
TOWAROWEGO**



→ str. 14

Let's sing out!
– I Regionalny Konkurs
Piosenki Anglojęzycznej



→ str. 5

Urodzony w Łępicach
– uroczystość odsłonięcia
pomnika Rafała Krajewskiego



→ str. 6-7

**Koło łowieckie
„Hubert”
w Pułtusku
ma już 60 lat**



→ str. 12

Nadnarwianka Pułtusk
Zwycięstwo z Polonią
Warszawa

→ str. 15

„Zbieracz psów” z Białowiejskiej

Fundacja Bidy z Serocka na prośbę mieszkańców Pułtusa interweniowała w sprawie niekontrolowanego rozmnażania psów na terenie prywatnej posesji na ul. Białowiejskiej. Właściciel mieszka w urągających warunkach, działka nie jest ogrodzona, a rozmnażane w niekontrolowany sposób psy nie dość, że mogą zagrażać okolicznym mieszkańcom, to same są narażone na niebezpieczeństwo i cierpienie, jak suczka, której mężczyzna wiąże pyszczek drutem, żeby nie szczekała. Proceder się powtarza... Za chwilę może biegać tu stado dziczających psów.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy, właściciel posesji to osoba, która nie radzi sobie życiowo, z ograniczeniem umysłowym. Mężczyzna sam żyje w warunkach urągających człowieczeństwu – posesja jest nieogrodzona, dom nie ma okien i drzwi, a w środku jego domu... wyrosło drzewo. Dookoła walają się poniszczone maszyny rolnicze, śmieci i kości jakichś zwierząt. Żyjące tam psy biegały po całym Pułtusku, wyjadały jedzenie ze śmietników, stwarzały zagrożenie dla siebie i uczestników ruchu drogowego. W grudniu

ubiegłego roku interwencję przeprowadziło tam kilka organizacji – Fundacja Pomagamy Bidom z Serocka, Stowarzyszenie w Jadowie, Stowarzyszenie Pan Kot z Pułtusa. Sprawa była również zgłoszona do PIH, ze względu na żyjące tam niezabezpieczone krowy w równie strasznych warunkach. Podczas interwencji wyłapano dwie brązowe suczki, jednego samca podobnego do suczek i czarną suczkę z kilkoma szczeniakami. Dwie suczki wzięła pod opiekę Fundacja Pomagamy Bidom z Serocka – zostały

zabezpieczone weterynaryjnie, wykastrowane i szybko znalazły nowe domy. Samiec pojechał do schroniska w Józefowie, a następnie znalazł dom, sukę i szczeniaki zabrało Stowarzyszenie w Jadowie. Szczeniaki i suczka też prawdopodobnie trafiły

do kochających właścicieli. PIH natomiast zabezpieczyła wszystkie krowy.

Organizacje miały jednak podejrzenia, że nie wszystkie

zwierzęta udało się wówczas zabezpieczyć i jak się okazało, słusznie. W ostatnim czasie

wolontariusze ze Stowarzyszenia Pan Kot, dokarmiając koty w tamtym rejonie, zauważyli suczkę i dwa szczeniaki. Suczka miała ranę na pysku, bo właściciel wiąże jej mordkę drutem, żeby nie szczekała i nie wydało się, że są nowe psy. Dziś jest tam osiem nowych psów, bez zabezpieczenia weterynaryjnego – odrobaczenia, zabezpieczenia przed kleszczami, bez szczepień i oczywiście bez kastracji. – Jeśli nikt nie zainterweniuje, za chwilę w tym rejonie będzie biegało stado dziczających psów – jak komentuje przedstawicielka jednej z organizacji, która zwróciła się do nas z tą interwencją. Temat będziemy kontynuować.

■ Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl



Jeden z zabezpieczonych czworonogów, który znalazł nowy dom



W czasie interwencji...



... i w nowym domu

Robert Gajda odznaczony przez Prezydenta Andrzeja Dudę

21.10.2022 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie Wicewojewoda Mazowiecki Artur Stawowicz wręczył prof. Robertowi Gajdzie **Srebrny Krzyż Zasługi**. W ustnym uzasadnieniu poinformowano, że odznaczenie zostało przyznane za „zasługi na rzecz zdrowia publicznego”. Odznaczenie postanowieniem nadał Prezydent RP Andrzej Duda. Robert Gajda, Prezes Szpitala Powiatowego Gajda-Med, na ceremonię nadania odznaczenia do Warszawy zaprosił Starostę Pułtuskiego **Jana Zalewskiego** oraz wiceprezes Szpitala Beatę Olszewską-Marra. To ważny dla mnie symbol... mówi prof. Robert Gajda — Dbanie o zdrowie publiczne jest tym, co jest nie tylko moją pracą zawodową, ale też naukową oraz pasją życia. Z jednej strony Szpital i cała Grupa Gajda-Med, w których to jednostkach jestem i menadżerem i lekarzem, z drugiej strony Kardiologia Sportowa, w której się specjalizuję i działam naukowo. To wszystko jest domeną zdrowia publicznego. Cieszę się, że zostały zauważone i docenione przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Na uroczystości w Warsza-



wie nadano wczoraj łącznie 26 odznaczeń: 5 Złotych Krzyży Zasługi, 6 Srebrnych Krzyży Zasługi, 4 Brązowe Krzyże zasługi, 9 Medali Stulecia odzyskania Niepodległości, a także inne. **Krzyż Zasługi**, ustanowiony w 1923 r., nadawany jest osobom, które położyły zasługi dla państwa lub obywateli, spełniając

czynny przekraczające zakres ich zwykłych obowiązków, a przynoszące znaczną korzyść państwu lub obywatelom, ofiarną działalność publiczną, ofiarne niesienie pomocy oraz działalność charytatywną. Krzyż Zasługi może być nadany tej samej osobie w każdym stopniu dwukrotnie. Przed nadaniem Krzy-

ża Zasługi wyższego stopnia powinny upłynąć co najmniej 3 lata. Odstępstwo od tej zasady dopuszczalne jest wyjątkowo.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Red. (Szpital Gajda-Med.,
www.gov.pl)

„Nie umiera ten kto trwa w sercach i pamięci naszej
choć wiemy, że kiedyś nastąpi”



Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Wspaniałego Człowieka, naszego Drogiego Kolegę,
Wieloletniego Pracownika Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji

ś.p.
Sławomira Wojtaszka

Zawsze życzliwy, serdeczny, uśmiechnięty,
oddany ludziom i swojej pracy.
Na zawsze pozostanie w naszych sercach i pamięci...

Zarząd PWiK, Rada Nadzorcza i Pracownicy

Wyrazy współczucia
oraz najszczerze kondolencje
z powodu śmierci

Sławomira Wojtaszka

Rodzinie i Bliskim

składa
zespół redakcyjny
Pułtuskiej Gazety Powiatowej



Kobiety oświaty

- ciocie, panie, sorki o pracy nauczyciela i swoich doświadczeniach

Zawód nauczyciela z całą pewnością nie należy do najłatwiejszych. Osoba, która decyduje się na taką drogę zawodową, ma na swoich barkach nie tylko przekazywanie wiedzy – równie ważna jest rola wychowawcza. Ponadto nauczyciel boryka się ze zmieniającymi się realiami – przepisami, programami nauczania oraz biurokracją. Trudno też nazwać zawód ten dochodowym. Co zatem cenią nauczyciele w pracy z dziećmi i młodzieżą, dlaczego zdecydowali się na taką, a nie inną profesję? Jak wspominają swoje początki? Jak odnajdują się po latach pracy i jak pamiętają swoje początki? Przy okazji tegorocznego Dnia Edukacji Narodowej, obchodzonego w minionym miesiącu, postanowiliśmy zapytać u źródła.

Anna Krystoszyk, polonistka w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku, w zawodzie od 1980 roku

Pochodzę z rodziny nauczycielskiej – mama była polonistką, ojciec uczył fizyki i geografii, a ja sama zawsze lubiłam język polski. Kiedy więc poszłam na filologię polską do Warszawy, wiedziałam, że chcę pracować w szkole, a najlepiej w mojej szkole, czyli w „Skardzie”, gdzie się uczyłam, podobnie jak mama i moje dzieci. Pracę zaczynałam w podstawówce, w słynnej pułtuskiej „Jedynce”, w roku 1980. Pracowałam tam 6 lat i bardzo miło wspominam ten czas. Moim ulubionym, ukochanym dyrektorem był pan Witold Saracyn. Był to mój pierwszy dyrektor, on mnie wprowadził i naprawdę dużo pomógł. Z kolei mentorką była pani Aleksandra Gadomska, już nieżyjąca, naprawdę znakomita polonistka. Tam znalazłam potwierdzenie, że mój wybór był słuszny oraz motywację, żeby zostać w zawodzie, ale marzyłam, żeby się przenieść do liceum. Z początków pracy pamiętam pierwszą radę pedagogiczną, z której wróciłam do domu... z płaczem, ponieważ dostałam samorząd i „pięcioletni, perspektywiczny plan pracy szkoły” do napisania. To był rok 80. - zaznaczam. Koleżanki uznały, że skoro jestem tuż po studiach, jestem młoda, nie mam rodziny, a do tego mam ojca byłego dyrektora (tata był dyrektorem w Zatorach przez wiele lat), to świetnie sobie poradzę. Nie ukrywam, że bardzo mnie to przytłoczyło. Oczywiście napisałam ten plan z pomocą koleżanek, potem jednak, jak to bywa z papierami w szkole, plan okazał się do niczego niepotrzebny, bo... priorytety się zmieniają. Z tego pierwszego roku pamiętam również referat na temat II wojny światowej, jaki musiałam wygłosić 1 września. Dla młodego nauczyciela było to spore wyzwanie, jednak wspominam to teraz z sentymentem. Takie rzeczy hartują. Dziś na przykład przychodzą studenci na praktyki i mówią – ale ja nie poprowadzę lekcji o Lalce, bo ją tę Lalkę słabo znam. Tak że czasem mam wyrzuty sumienia, że za długo pracuję, ale czasem nie. Jak widać, moje marzenie, żeby pracować w moim liceum, spełniło się. Uczę tu od 1989 roku, teraz języka polskiego, wcześniej również łaciny. Zawsze też powtarzam swoim uczniom, że jeśli ktoś myśli o pracy w szkole – trudnej, ale satysfakcjonującej – to jednak niech będzie to praca w liceum, bo tutaj naprawdę można rozwinąć skrzydła. Co się zmieniło przez ten czas? Wiem, że zawsze się narzeka, że kiedyś było lepiej, ale ja tak nie myślę. Szkoła się oczywiście zmienia, np. samo to, że nie idę do klasy z dziennikiem, tylko siadam przed laptopem i pracuję w Librisie. Młodzież się zmienia, ale nie tak w środku, są tylko inne gadżety, inne realia. A co najbardziej lubię w swojej pracy? Kontakt z

młodzieżą na płaszczyźnie utworu literackiego, kiedy pojawia się jakiś problem, jakaś postać i widzę, że uczniowie angażują się, rozmawiają ze mną, mają swoje spostrzeżenia, wnioski. Z kolei nie lubię najbardziej biurokracji, Librusa. Oczywiście wszyscy mnie przekonują, że program za mnie liczy, ale on jest taki nieludzki... Wolałabym, żeby rodzice moich uczniów rozmawiali z nimi, a nie śledzili ich poczynania w Librusie, gdzie jest wszystko – o której godzinie ta ocena została wystawiona, kiedy, z jakiego przedmiotu. To jest bezduszne i ma wiele pułapek, z których sobie nie zdajemy sprawy. Generalnie jednak są chwile lepsze i gorsze, ale ja się spełniłam jako nauczyciel. Nigdy nie żałowałam tego wyboru, pomijając względy finansowe, i nigdy nie myślałam, że mogłabym być kimś innym.

Joanna Makowska, nauczycielka w Przedszkolu Miejskim nr 4 w Pułtusku
w zawodzie od 1984 roku



Wybór zawodu nauczyciela był dla mnie świadomą i oczywistą decyzją. W zasadzie już od dziecka bawiłam się w „szkołę” i chciałam pracować z dziećmi. Będąc w szkole podstawowej, moim wzorem i dużym autorytetem była nauczycielka j. rosyjskiego, której zawdzięczam zainteresowanie mnie nauką, pasję odkrywania i poznawania, która sprawiła, że zawód nauczyciela stał się mi bliski. Chciałam studiować filologię rosyjską, później jednak czasy się zmieniły, język rosyjski nie miał przyszłości. Gdy przyszedł czas wyboru drogi życiowej i kierunku studiów, zdecydowałam się zdawać na edukację wczesnoszkolną i jednocześnie wychowanie przedszkolne. Pierwszy dzień pracy z dziećmi to był niewątpliwie dzień pełen emocji i nowych, ciekawych doświadczeń. Dostałam grupę sześciolatków, którą do dziś bardzo miło wspominam. To były

fantastyczne dzieci, twórcze, pomysłowe, kreatywne, od których sama, jako młoda nauczycielka, wbrew pozorom, wiele się nauczyłam (bezinteresowność działań, autentyczność przeżyć, ciekawość świata). Pamiętam też, jak spędzałam czas wieczorami, przygotowując się do zajęć, samodzielnie wykonywałam pomoce dydaktyczne, rysowałam historyjki obrazkowe - nie było nam dane korzystać z Internetu. Jednak bardzo miło wspominam moje pierwsze kroki w zawodzie i czasy młodości. Większość z tych dorosłych już dziś ludzi mnie pamięta, zdarza się też, że uczęszczają do przedszkola dzieci moich wychowanków. Praca z dziećmi daje mi dużo satysfakcji, myślę, że to właśnie one „trzymają” nas w tym zawodzie, bo są spontaniczne, ufnie, otwarte i szczerze. Potrafią zaskoczyć ciekawymi pytaniami, dają radość, sprawiają, że czuję się potrzebna, młodsza, mogę nadal spełniać swoje marzenia i zachować w sobie pozytywne dziecięce cechy. Na pewno na atrakcyjność zawodu nie wpływają obecnie finanse. Zawód nauczyciela nie jest też łatwy, raczej stresogenny, wyczerpujący i odpowiedzialny. Jestem nauczycielem z długoletnim stażem pracy, w tym roku szkolnym zaczynam 39 rok, zaledwie rok brakuje mi do emerytury. Myślę, że właśnie codzienne obcowanie z dziećmi sprawia, że jeszcze kontynuuję swą pracę w tym zawodzie do dziś.

Małgorzata Karasiewicz, nauczycielka w Przedszkolu Miejskim nr 4 w Pułtusku
w zawodzie od 29 lat



Na to, że zostałam nauczycielką złożyło się głównie to, że miałam młodsze rodzeństwo, którym się opiekowałam, a także fakt, że w rodzinie byli nauczyciele. Moja mama była nauczycielką, wuj nauczycielem. Bardzo lubiłam opiekę nad dziećmi, dlatego podjęłam decyzję, że pójdę do Studium Nauczycielskiego w Pułtusku. Był to

okres, kiedy było ciężko dostać pracę w zawodzie, dlatego dodatkowo uczyłam się w zaocznym studium policealnym o kierunku finanse i rachunkowość. Szybko jednak zrozumiałam, że to nie dla mnie. Potem były praktyki i pierwsza praca, w małym oddziale przedszkolnym na wsi pod Wyszkiem. Była to mała grupka dzieci, przedszkole w budynku z piecem kaflowym, bez żyrandola, tablicy i pomocy dydaktycznych. Do pracy szłam trzy kilometry, urządziłam salę z pomocą rodziny i znajomych (np.: tablica do zajęć, pomoce demonstracyjne). Razem z dziećmi dekorowaliśmy salę, razem jedliśmy śniadanie, ja robiłam im herbatę, dokładałam do pieca, żeby było ciepło. Później dostałam etat w Wyszku, gdzie pracowałam przez 1,5 roku, a następnie w przedszkolu, w którym pracuję do dziś. Lubię swoją pracę, choć jest ona bardzo odpowiedzialna. Uczestniczy się w rozwoju tych małych dzieci przez około 4 lata, obserwuje i wspomaga ich rozwój w wielu obszarach, np.: społecznym, umysłowym czy fizycznym. Trzeba zdobyć zaufanie dzieci, które wychodzą z różnych środowisk, różnych domów. Trzeba do każdego podejść indywidualnie i to jest nasze zadanie, żeby one się czuły przy nas bezpieczne. Jest to dla nas największa radość, kiedy dzieci dobrze się czują, chętnie chodzą do przedszkola. A największą satysfakcją mi sprawia, kiedy nasi wychowankowie później w szkole osiągają sukcesy, bo przecież wszystko zaczyna się w przedszkolu. I jeszcze, kiedy dziecko przyjdzie, przytuli się i powie – ciociu kocham cię. Wówczas zapomina się o wszystkich trudnych chwilach.

Beata Kowalczyk, nauczycielka w Przedszkolu Miejskim nr 4 w Pułtusku
w zawodzie od 1997 roku



Nie wiem, skąd się wziął pomysł wyboru szkoły, ale kiedy przypominam sobie dzieciństwo, zawsze bawiłam się z rodzeństwem albo „w sklepie”, albo „w szkole”. Poza tym w Pułtusku był SN, który cieszył się dużą popularnością i renomą. Kiedy jednak kończyliśmy szkołę, już zaczynały się problemy z pracą. Pamiętam, jak pan dyrektor mówił, że kiedyś to on dostawał na biurko propozycje prac dla nauczycieli, którzy mogli przebierać w ofertach, a teraz to my będziemy szukać pracy, a nie ona nas. I tak było. Ze względu na to, że Pułtusku nie było pracy, wyprowadziłam się do Warszawy, gdzie pracowałam 4 lata, więc nie miałam takich doświadczeń jak koleżanka (Małgorzata Karasiewicz, przyp. Red.) - w Warszawie mieliśmy wszystko, ze względu na zupełnie inne nakłady na oświatę - porównuję, że 30 lat temu tam były większe pieniądze, niż teraz w Pułtusku. Pierwszy dzień pracy był dla mnie bardzo emocjonalny, w kilku powodów. Pierwsza praca, po raz pierwszy wyjechałam z domu, wynajęłam mieszkanie, więc wszystko było dla mnie nowe. Nawal tych emocji był taki, że trudno dziś określić, co było ważniejsze – czy to, że jestem z dala od miasta, rodziny, że są dzieci, praca, nowe obowiązki. Wróciłam do Pułtuska po czterech latach, wyłącznie ze względów ekonomicznych. Nie stać mnie było na zakup mieszkania w





Warszawie, a utrzymanie się w wynajmowanym było bardzo trudne. Udało mi się znaleźć pracę faktycznie przez przypadek, bo akurat rozwiązywało się przedszkole w Rynku (w tym miejscu źle się nagrało na dyktafon i nie jestem pewna tego fragmentu), część nauczycielek przeszła do „piątki” i były wakaty. I tak już zostałam. Co sprawia mi największą satysfakcję? Chyba to, że dzieci chętnie przychodzą do przedszkola, nie ma płaczu i wtedy widać, że dziecko czuje się bezpiecznie, lubi to przedszkole, lubi nas. Wiadomo, że w życiu dziecka to rodzice są najważniejsi, ale w tym okresie przedszkolnym my jesteśmy jednymi z ważniejszych postaci. Bardzo się ciesze, gdy dzieci nas pamiętają, ja też wiele z nich pamiętam.

Dominika Kaczmarczyk,
nauczycielka w Przedszkolu
Miejskim nr 4 w Pułtusk
w zawodzie od 2017 roku



Od kiedy sięgam pamięcią, w moim życiu zawsze były obecne dzieci. Lubię opiekować się nimi, poświęcając im swoją uwagę i czas, a to daje mi wiele radości i satysfakcji. Praca z dziećmi to moja życiowa pasja, dzięki której jestem uśmiechnięta, pogodna i otwarta na potrzeby dzieci, które są niepowtarzalne i – co najważniejsze... nie można się z nimi nudzić. Do pracy z dziećmi zainspirowała mnie moja starsza siostra, która również jest nauczycielem wychowania przedszkolnego. Moją poprzednią pracą była praca biurowa. Dlaczego postanowiłam to zmienić? Potrzebowałam zmiany na coś, co pozwoli mi doświadczać więcej radości, uśmiechu i bez troski. Praca w przedszkolu to również kontakt z drugim człowiekiem, tyle tylko, że trochę mniejszym, jednak szczerym, wrażliwym i ufnym. Zaczynając nową pracę w przedszkolu, jak każdy człowiek miałam obawy, czy sobie poradzę z obowiązkami, jak zostanę przyjęta przez innych współpracowników i czy będę dobrze się tam czuła. Swoją pierwszą dzień wspominam z uśmiechem na ustach. Nie należę do grona nauczycieli z długim stażem, dlatego sama zadawałam koleżankom

z pracy dużo pytań i wiele się od nich nauczyłam. Bycie nauczycielem wymaga dużego poczucia odpowiedzialności, cierpliwości, poświęcenia dużej ilości czasu prywatnego, niejednokrotnie kosztem rodziny. Jednakże ma też dużo zalet. Nauczyciel praktycznie ciągle powinien się douczać, rozwijać intelektualnie. Dlatego praca ta nie pozwala nam stać w miejscu i poddawać się monotonii.

Marlena Wasilewska, nauczycielka
matematyki w Zespole Szkół
Zawodowych im. J. Ruskowskiego
w Pułtusk
w zawodzie od 2009 roku



Zawsze chciałam być nauczycielką. Od małego ustawiałam lalki i maskotki w wymyślonej klasie i kazałam im wykonywać obliczenia – dodawać i odejmować. Odkąd pamiętam fascynował mnie świat liczb, figur geometrycznych i zadań, wymagających logicznego myślenia. Wybór kierunku studiów nie był zatem przypadkowy. Poza tym chciałam poznać Toruń, który bardzo mi się jako miasto podobał – stąd matematyka na Wydziale Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Później, w trakcie praktyk studenckich odbywanych w PSP nr 4 im. I. Szewińskiej w Pułtusk, u pani Jolanty Wałachowskiej (zresztą świetnej nauczycielki, zafascynowanej matematyką), upewniłam się o słuszności podjętej decyzji. I tak od 13 lat uczę w szkole. Doskonale pamiętam mój pierwszy kontakt z uczniami, podczas praktyk studenckich w Toruniu. Szkoła podstawowa, klasa IV, temat: „Dodawanie i odejmowanie ułamków zwykłych”. Wymagało to ode mnie przygotowania kreatywnych środków tak, aby dzieci zrozumiały zagadnienie. Pamiętam też uśmiechy na ich twarzach, zaangażowanie i radość płynącą z poprawnie wykonanych obliczeń. Bardzo lubię swoją pracę. Praca z młodzieżą wymaga innego podejścia i metod niż w przypadku dzieci. Niemniej jednak dostarcza satysfakcji – zwłaszcza z dobrze zdanego egzaminu maturalnego. Lubię też atmosferę, jaka panuje w ZSZ im. J. Ruskowskiego w Pułtusk.

Wraz z koleżankami wspieramy się i realizujemy projekty – zarówno o charakterze edukacyjnym („Kreatywny Matematyk”), jak też społecznym, np. Zwolnieni z teorii („Zagubieni w Sieci”, „Matmosfera”, „Internetowi Aborygeni”). Myślę, że największą satysfakcję daje zadowolenie uczniów i fakt, że matematyka nie jest koszmarem, lecz przedmiotem ciekawym, rozwijającym logiczne myślenie i inspirującym. Dlatego staram się stosować nowoczesne środki dydaktyczne – oparte na technologii informacyjnej oraz metody aktywizujące. Oprócz tego staram się podejmować inicjatywy, zachęcające młodzież do aktywności w zakresie matematyki stosowanej. Od kilku lat – wraz z koleżanką Dorotą Sobocińską – realizuję projekt edukacyjny „Kreatywny Matematyk”, w ramach którego odbywają się warsztaty, spotkania z wykładowcami wyższych uczelni czy też konkursy. Wszystkie te działania mają na celu pokazanie uczniom, że matematyka to nie tylko mozolne rozwiązywanie zadań, ale nauka mająca odniesienie do wielu dziedzin życia codziennego. Wiele satysfakcji dostarcza mi praca ze stypendystami Marszałka Województwa Mazowieckiego. Ich projekty stypendialne łączyły matematykę z informatyką, były to m.in. gry edukacyjne oraz aplikacje matematyczne. Bardzo się ucieszyłam, kiedy moja praca z uczniami zdolnymi została doceniona przez specjalistów z Urzędu Marszałkowskiego i MSCDN-u i otrzymałam nagrodę w konkursie Opiekun Stypendysty. Jeśli chodzi o zmiany, to z pewnością chciałabym zmienić stosunek ludzi młodych do matematyki. Dlatego staram się trudne kwestie „odczarować”, pokazując piękno matematyki. To ważne, żeby uczniowie nie bali się wyzwań matematycznych. Bo tylko wtedy nauka przynosi efekty.

Beata Włodarczyk, pedagog
w Szkole Podstawowej w Zatorach
w zawodzie od 2004 roku



Moja droga zawodowa jest dowodem tego, że warto rozwijać swoje pasje, zainteresowania oraz predyspozycje, a karierę zawodową warto zacząć planować jak najwcześniej. Moje marzenia o pracy

zawodowej od zawsze związane były z dziećmi i młodzieżą. Dziecięce zabawy skupiały się wokół tej tematyki, a przebyta edukacja zmierzała w jasno określonym kierunku. W swoich działaniach chcę dawać młodym ludziom wartość. Moją misją jest odkryć w młodym człowieku jego potencjał. Wychodzę z założenia, że każdy człowiek z natury jest dobry, a okoliczności kształtują nasze cechy charakteru, które warto sobie uświadomić. Jestem optymistką i wierzę w drugiego człowieka, dlatego staram się dotrzeć do jego prawdziwego „ja”. Jeśli okaże się, że moja praca zainspiruje lub pomoże choć jednemu młodym człowiekowi, będę postrzegała to przez pryzmat osobistego sukcesu. Nie jestem nauczycielem ściśle tablicowym. Łączę rolę nauczyciela, doradcy, terapeuty, menadżera i przyjaciela – czuję się w tym doskonale. Lubię wyzwania i chętnie angażuję się w różne przedsięwzięcia. Moim marzeniem jest, aby młody człowiek uwierzył w siebie, aby stawiał sobie ambitne cele i wytrwale dążył do ich realizacji, mimo przeciwności losu. W pracy i życiu stawiam na jakość i autentyczność, o którą tak trudno w dzisiejszych czasach. Wyznam zasadę „być kimś wyjątkowym, to być samym sobą”. Staram się włączać młodzież w różne aktywności i rozwijać ich przedsiębiorczość oraz kreatywność. Ważne jest dla mnie, aby moi podopieczni czerpali inspirację od osób, które osiągnęły sukces zawodowy lub osobisty, dlatego zapraszam ich na spotkania z ciekawymi ludźmi. Na marginesie dodam, że gościliśmy w szkole wielu ciekawych gości, m.in. p. Pawła Wiesiołka – olimpijczyka i byłego ucznia naszej szkoły, p. Jacka Musiatowicza z synem Michałem – znanego muzyka, kompozytora i autora tekstów m.in. Patrycji Markowskiej, p. Pawła Cwynara – byłego gangstera, który odmienił swoje życie i przestrzega młodzież przed zachowaniami ryzykownymi czy p. Ilonę Adamską – Prezes Europejskiego Klubu Kobiet Biznesu, modelkę, dziennikarkę, wydawcę książek, pomysłodawczynię Ogólnopolskiej Kampanii „Nie hejtuj – motywuj!” oraz p. Joannę Czechowską – aktorkę znaną m.in. z telewizyjnego serialu „W – 11”. Zależy mi, aby empatia i wrażliwość wobec drugiego człowieka była stale obecna w sercach naszych uczniów, a działania na rzecz osób potrzebujących zapewniają rozwój tych cnót. Podejmujemy wspólnie wiele działań na rzecz chorych dzieci z oddziałów szpitalnych, współpracujemy z fundacjami, wspieramy rodziny wymagające pomocy. Mogę powiedzieć, że mam poczucie spełnienia, jednak nie ustaję w rozwoju. W planach mam wiele wyzwań, w które zamierzam wkroczyć wspólnie z naszą szkolną społecznością. W nawiązaniu do słów p. Eleonor Roosevelt, która powiedziała: „Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w piękno swoich marzeń”, zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka wynika z zawodu, który wykonuję. Jako nauczyciel mam ogromny wpływ na rozwój marzeń moich uczniów, dlatego dokładam wszelkich starań, aby marzenia te były piękne, a ich życie wartościowe.

Sówki i Smerfy są już przedszkolakami

24 i 25 października w Przedszkolu Miejskim nr 4 w Pułtusk najmłodsze dzieci z grup Sówki i Smerfy wstąpiły w poczet przedszkolnej społeczności.

W tym wyjątkowym dniu dzieciom towarzyszyli rodzice, a także goście: zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski, Maria Wodzyńska – kierownik Samodzielnego Referent Edukacji, prezes Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pułtusk Maria Korbał oraz przewodnicząca Rady Rodziców Dorota Robin. Bohaterów uroczystości pasowała dyrektorka przedszkola Lidia Sadowska, wcześniej jednak musiały pokazać, że

już są gotowe, by zostać przedszkolakami, czyli - wyrecytować wierszyk, zaśpiewać piosenkę i zatańczyć. W programie artystycznym, przygotowanym po zaledwie dwumiesięcznym pobycie w przedszkolu, dzielnych przedszkolaków z grupy Smerfy pomagała wychowawczyni Magdalena Nalewajk, a Sówkom Karolina Obidzińska oraz Katarzyna Sibilska.

■ Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl



Let's sing out! – I Regionalny Konkurs Piosenki Anglojęzycznej



W środę 26 października, w Publicznej Szkole Podstawowej im. ks. kan. Jana Sieka w Błędostowie odbyła się pierwsza edycja Regionalnego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej „Let's sing out!”. Do udziału zaproszeni zostali uczniowie szkół podstawowych z terenu gmin Winnica i Pokrzywnica. Honorowy patronat nad konkursem objął wójt gminy Winnica – Robert Wróblewski.

Zgromadzonych na sali gimnastycznej gości, uczestników konkursu i uczniów swojej szkoły przywitała dyrektor Halina Smogorzewska, życząc wszystkim dobrej zabawy. Do zmagania w konkursie stanęli reprezentanci szkół podstawowych z terenu sąsiadujących ze sobą gmin Winnica i Pokrzywnica: Szkoły Podstawowej im. Witolda Machnowskiego w Nowym Niestępowie, Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Gzo-

wie, Szkoły Podstawowej im. Doroty Gellner w Pobyłkowie Dużym oraz organizatora konkursu - Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. kan. Jana Sieka w Błędostowie. Do udziału w konkursie, uczniów przygotowali ich opiekunowie: Wioleta Górczak, Dariusz Lusa oraz Wioleta Kameron i Janusz Iwiński – pełniący także role konferansjerów spotkania. Uczestnicy konkursu podzieleni zostali na dwie kategorie



wiekowe: uczniów klas IV-VI oraz VII-VIII. Ich występy oceniane były przez jury w składzie: przewodnicząca – dyrektor PSP w Błędostowie Halina Smogorzewska oraz Elżbieta Tomczak – nauczycielka języka angielskiego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołdówce i Joanna Centkowska – organistka z parafii w Winnicy. Komisja konkursowa oceniała uczestników pod kątem poprawności językowej, dykcji, rozumienia i interpretacji śpiewanego tekstu oraz oczywiście umiejętności muzycznych. Na podstawie tych kryteriów wyłoniono zwycięzców I Regionalnego Konkursu Piosenki An-

glojęzycznej. W kategorii uczniów klas IV-VI przyznano ex aequo dwa pierwsze miejsca - zwyciężczyniami zostały Magdalena Swojak i Angelika Karasiewicz, trzecie miejsce wywalczyła Paulina Chimkowska, a czwarte Natalia Bochenek. W kategorii uczniów klas VII-VIII, jury jednogłośnie zdecydowało, że pierwsze miejsce należy się Natalii Łączkowskiej, na drugim miejscu podium stanął Kamil Taperek, trzecie miejsce zdobyła Zofia Bilik, a na czwartym miejscu ex aequo uplasowały się Alicja Piotrowska i Maja Towarek. Wszystkim laureatom gratulujemy!

■ Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl

Monika Żabicka

ODROBINĘ NIEBA

Tarcza antyrządowa



Został rok do wyborów i trupa cyrkowa partii rządzącej wyruszyła w turne po kraju, sprzedając bajki i obietniki. Wyruszyła mamić, zwodzić i czarować. Obiecuje i straszy wymagowanymi potworami. Naczelnym, w swoich bajdurzeniach, wypływa na bardzo szerokie wody. Niezmierzone i niepojęte. I tu już nie chodzi o sam tekst o zbieraniu kartofli posadzonych dla dzików. Naczelnym odpływa chyba nawet w samemu sobie nieznanym kierunku. Próbuje sobie przypomnieć, z ilu poprzednich obietnic się wywiązali. Niby coś dają, ale raczej nazwałabym to kupowaniem.

Nieziemnie tworzą wroga, którego nie ma. Chcą chronić tradycyjną polską rodzinę przed LGBTQ+. Tylko czy ktoś potrafi mi podać przykład, jak oni niby niszczą polską rodzinę? Czy ktoś potrafi podać jakieś wymierne skutki ich działania? Myślę, że polskiej rodzinie więcej krzywdy wyrządził kościół katolicki i krzywdą tą jest wymierna. Ponadto trudno uwierzyć, że polskiej rodzinie zagraża społeczność LGBTQ+, patrząc na to, co się dzieje za wschodnią granicą. Tam jest realne zagrożenie. I chyba nie ma złudzeń, że to nie społeczność LGBTQ+ zagraża. Polskiej rodzinie zagrażają skutki wojny na Ukrainie i nieudolne działania rządu, który co prawda wprowadza coraz to nowe tarcze, ale wątpliwa jest ich skuteczność. Tarcze mają chronić, choć chyba nie ma złudzeń co do tego, kogo mają chronić. Sytuacja Polaków pogarsza się z każdym działaniem rządu. Tarcze te mają chronić rząd przed obywatelami, skrzętnie manipulować ludem. Pomysłowym jest dawać tarcze tak, aby nie można było z nich skorzystać lub mogło skorzystać bardzo niewiele. Dawać nie dając, trzeba umieć. Nie będzie można potem zaprzeczyć, że nie pomagali. Pomagają przecież, a to, że kryteria otrzymania pomocy są takie, a nie inne, to już inna sprawa i bynajmniej nie ich wina. Tarcze, które rząd serwuje, są niczym chwilówki. Chwila radości, że się ją otrzymało, a później następuje gorzka spłata, często kilkukrotnie większej niż pożyczka. Taktyka, aby dać coś, by zabrać, znacznie lepiej się sprawdza. Jednak spłacać będą również i ci, co nie dostali, spłacać będzie całe społeczeństwo. W kontekście wojny na Ukrainie myślę sobie o elektrowniach jądrowych, o tym, że tak niewiele trzeba, aby żyć w zagrożeniu czy jakiś fanatyk nie wpadnie na pomysł, by w nią strzelić. Niby to wszystko jest odpowiednio skonstruowane, a jednak... technologia się starzeje. Być może wystarczy jeden pocisk, by zniszczyć coś, co wydawało się, że jest dobrze zabezpieczone.

Wystarczy jeden pocisk, a katastrofa będzie miała potężny zasięg. Zastanawiam się, jakie przerażenie musieli czuć mieszkańcy miast, w których są elektrownie jądrowe, gdy atakowali ich Rosjanie. Wydawało by się, że biorąc pod uwagę niepewne czasy, lepiej poszukać innych rozwiązań i nie budować elektrowni, a jednak rząd podejmuje rozmowy w sprawie jej budowy.

W aptekach pojawiły się tabletki z jodem. Niby mówią, że przygotowanie tabletek z jodem to standardowa procedura stosowana na wypadek ewentualnego zagrożenia radiacyjnego, próbuję jednak sobie przypomnieć, kiedy ostatnio stosowano takie standardowe procedury. Jeżeli są standardowe, to dlaczego teraz o nich głośno? No i jak słyszę, że rząd zapowiada, że czegoś nie będzie, to na pewno to będzie. Jak mówią, że mamy się nie martwić, to jednak jest powód do zmartwień. Będą budować elektrownie jądrowe, rozprowadzać tabletki, Putin straszy bronią nuklearną, ale mamy się nie martwić. W międzyczasie rozdając między sobą kolejne pieniądze. Między innymi grube pieniądze miały trafić do kościoła. Od miesiąca patrzę jak hospicjum, w którym byłam wolontariuszką walczy o przetrwanie. Zresztą nie jest to jedyne hospicjum, które zmagają się z problemami finansowymi. Hospicjum Cordis w 60% jest finansowane z NFZ, resztę pozyskują od darczyńców. Jest to hospicjum, które posiada również oddział dziecięcy. Niektóre dzieci są tam latami. Poważne choroby spowodowały, że rodzina nie jest w stanie zająć się nimi w domu. Myślę sobie o obietnicach rządu, o tym, jak walczy o ochronę życia, myślę sobie o kolejnych tarczach rządowych i myślę o krzyku Hospicjów, które umierają powoli. Myślę sobie o przekrętach PiS-u, o tym, że nie mają wstydu czy skruchy. Myślę sobie o tym, jak wołają o prawość i krzyczą, iż będą jej bronić, jednocześnie łamiąc prawa. Myślę o tym jak kłamia, że nic nie robią złego mimo, iż są na to dowody. Myślę o braku skruch i tupecie, gdy zostaną na czymś przyłapani. Mało tego - często bywają jeszcze oburzeni. Myślę o tym, jak to uważają, że im wolno. Słowo polityk i tak nie budziło większej sympatii, a teraz partia rządząca sprawia, że jest jeszcze gorzej postrzegane. Myślę sobie o przysłowiu „jaki pan, taki kram”. I o tym, jak bardzo potrzebujemy tarczy antyrządowej, gdyż w przeciwnym przypadku, ponieważ przykład „idzie z góry”, będziemy tacy jak oni, będziemy postępować jak oni, a to nie wróży nic dobrego...



Urodzony w Łępicach – uroczystość odsłonięcia pomnika Rafała Krajewskiego



21 października w Łępicach (gmina Pokrzywnica) odbyła się niecodzienna uroczystość – odsłonięcie kamienia poświęconemu Rafałowi Krajewskiemu i otwarcie nowo wyremontowanej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Pogoda trochę nie dopisała – było zimno i wietrznie – ale uroczystość była podniosła...

Kim był Rafał Krajewski?

Próżno by pytać mieszkańców powiatu pułtuskiego – ulicę imienia tegoż można znaleźć w grodzie nad Narwią, ale kto to był – niewiele osób może powiedzieć cokolwiek na temat bohaterstwa powstania styczniowego urodzonego 24.10.1834 r. w Łępicach Wielkich (tak się nazywała wioska, w XIX wieku, nieopodal Winnicy) w powiecie pułtuskim. Łępice, od zarania dziejów, należały do rodziny Krajewskich herbu Jasieńczyk. Ostatnim dziedzicem tych włości, z ww. rodu, był Wojciech Krajewski, który wraz z żoną Pauliną z domu Makowską przeniósł się z Warszawy w okolice Pułtusa. W dniu św. Rafała (24.10.1834 r.), w Łępicach, pani Paulina powiła trzecie z kolei dziecko – Jana Rafała (imię Rafał otrzymał może na cześć stryja księdza Rafała Krajewskiego (1800÷1875), może na cześć patrona, pod którego znakiem się urodził, a może dlatego, że imię Rafał zajmuje poczesne miejsce w tradycji rodzinnej rodu Krajewskich. Kto to wie? Po Rafale urodziło się jeszcze, w dworku w Łępicach, sześcioro obojga płci potomków rodu Krajewskich. Jednak pani Paulina umiera w 1848 r. Dramat ten wywiera duży wpływ na psychikę późniejszego ministra Spraw Wewnętrznych w rządzie Romualda Traugutta. Ojciec, Wojciech, po dwóch latach wdowieństwa, żeni się z Klementyną z domu Pink, z którą ma

troje dzieci. Bliźnięta: Stanisław Wojciech i Karolina Klementyna, zmarły w październiku 1852 r. Za półtora miesiąca zmarł także i ojciec. Wdowa po Wojciechu, Klementyna, opuściła Łępice. Pozostałe dzieci rozprzeczły się po szkołach – dwór został pusty. Kolejnymi właścicielami dworu w Łępicach byli Dembińscy, Woźniccy i Gwiazdowscy – dzisiaj po siedlisku została tylko smutna, samotna, zamysłona lipa. Jak mi przekazała Pani Bożena Szymczak, figurka stojąca obok kamienia została ufundowana, jako wotum dziękczynne, przez ostatnią właścicielkę Łępic – Gwiazdowską. Już w dworze w Łępicach Rafał otrzymuje solidne wykształcenie, szczególnie w perfekcyjnym opanowaniu niemieckiego i francuskiego, stanowiące podstawy do dalszej edukacji, najpierw, krótko w Pułtusk, a następnie w Gimnazjum w Łomży, które, z bardzo dobrymi wynikami ukończył w 1850 r. Rafał, zdając egzamin z matematyki, dostaje się do renomowanej Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. W okresie studiów sam musiał myśleć o swoim utrzymaniu, a po śmierci ojca, w 1852 r., stał się głową licznej rodziny, pomagając młodszemu rodzeństwu i macosze – Klementynie (starsze rodzeństwo przeszło „na swoje”: Adolf gospodarował w Olszaku, Emilia była guwernantką w Czarnostowie, Józefa wyszła za mąż za Boguckiego, Zofia – za architekta Emila Falkowskiego

(1833-1881), Helena – za architekta Franciszka Braumana (1835-1944)). W 1854 r. Rafał kończy architektoniczne studia w Szkole Sztuk Pięknych z oceną celującą i podejmuje praktykę w pracowni warszawskiego architekta Juliana Ankiewicza (1820-1903); pod jego kierunkiem wznosi, nieistniejący obecnie, pałac Maksymiliana Fajansa (1833-1881) na Krakowskim Przedmieściu. Po czterech latach praktyki i zdaniu stosownych egzaminów zostaje budowniczym II klasy. Do jego głównych projektów należy zaliczyć: kamienicę przy ul. Nowogrodzkiej 42 i ratusz warszawski. Oprócz działalności zawodowej „parał” się literaturą. Przed aresztowaniem spalił wszystkie rękopisy utworów prozicznych i poezji. Dlaczego? Któż to wie?! Rafał Krajewski był kawalerem i nie posiadał potomstwa. Miał za to narzeczoną, o imieniu Ksawera, która jednak w krótkim czasie dołączyła, w zaślubinach, do jego ojca i matki. W grudniu 1862 r. Krajewski wybrał się w podróż do Niemiec i Francji, prawdopodobnie z misją polityczną. Wracając, zatrzymał się na dłużej w Krakowie wybuchu powstania. Rafał scala w maju 1862 r. Koła Miejskie i Koła Akademików w Komitet Centralny Narodowy, który po wybuchu powstania przyjmuje nazwę Tymczasowego Rządu Narodowego. Sam Rafał wszedł w skład Komisji Wykonawczej, z której następnie przechodzi do Wydziału



Spraw Wewnętrznych, jako referent dwóch województw: krakowskiego i sandomierskiego. Po przejściu władzy dyktatorskiej przez Romualda Traugutta i Krajewski zajmuje stanowisko dyrektora Wydziału Spraw Wewnętrznych. Krajewski zostaje aresztowany i 10.03.1863 r. zostaje osadzony na Pawiaku. Pomimo że nie znaleziono podczas rewizji żadnych kompromitujących dokumentów, Rafał Krajewski poddawany jest torturom. Przez trzy tygodnie odmawia jakichkolwiek wyjaśnień. Jednak po poważnym ob-

rodowego w powstaniu styczniowym, w tym Rafała Krajewskiego, odsłonięty w 1916 r. w Parku im. Romualda Traugutta w Warszawie oraz tablica wmurowana w ścianę Cytadeli Warszawskiej tuż za szczątkami szubienicy, na której w okresie zaborów ginęli skazańcy. Od 21.10.2022 r. istnieje jeszcze jeden pomnik – kamień w Łępicach.

Pomysł upamiętnienia Rafała Krajewskiego zrodził się 2017 roku. Wójt Gminy Pokrzywnica, Adam Dariusz Rachuba, pomysł pochwycił i z wiel-



ciągnięciu przez denuncjatora, Karola Przybylskiego (1839-????), złamał się i napisał raport o swojej konspiracyjnej działalności. Później, 22 kwietnia, napisał szczegółowy memoriał o strukturze kierowanego przez siebie wydziału. Tymczasowa Komisja Śledcza, przed którą stanął Rafał, 14.05.1864 r., zakończyła pracę i rozpoczął się w X Pawilonie Cytadeli Sąd Polowy członków Rządu Narodowego. 19 lipca ogłoszono wyrok skazujący na śmierć 15. członków organizacji powstańczej. Namiestnik carski w Królestwie Polskim, gen. Teodor Fryderyk Wilhelm Berg (1790-1874), zatwierdził wyrok skazujący 5. członków Rządu Tymczasowego na karę śmierci (Romualda Traugutta (16.01.1926-05.08.1864) – dyktatora powstania styczniowego, Jana Jeziorańskiego (24.08.1937-05.08.1864) – dyrektora Wydziału Komunikacji w Rządzie Narodowym, Romualda Żulińskiego (01.1937-05.08.1864) – dyrektora wydziału ekspedytury Rządu Narodowego, Józefa Toczyskiego (1938-05.08.1864) – dyrektora Wydziału Skarbowego i Rafała Krajewskiego. 05.08.1864 r., na stokach warszawskiej Cytadeli, wyrok wykonano. Dokładnie 51 lat później, dnia 05.08.1915 r., rozległ się chichot historii i wczesnym rankiem wojska carskie opuściły Warszawę.

Kamień w Łępicach – od pomysłu do realizacji

Obecnie istnieje kamień upamiętniający straconych członków Rządu Na-

kim zaangażowaniem, przy pomocy Rady Gminy Pokrzywnica, udało się pozyskać środki na ufundowanie stosownego pomnika. Samemu wykonania kamienia podjął się rzeźbiarz Marek Moderau (posiadający pracownię na terenie powiatu pułtuskiego – Łosewo). Marek Moderau może się pochwalić szeregiem prac wykonanych w kamieniu, że tylko wymienię pomniki: Szmula Zygielbojma (12.02.1895-12.05.1943) w Warszawie, poświęcony Polakom poległym za Francję na paryskim cmentarzu Père-Lachaise, gruzińskich oficerów kontraktowych służących w Wojsku Polskim, ofiar katastrofy smoleńskiej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie, Cichociemnych Spadochroniarzy AK w Warszawie, Rzezi Wołyńskiej w Warszawie, Dobrego Maharadży (Digvijaysinhji) w Warszawie, dowódcy 1 Polskiej Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka (13.03.1892-11.12.1994), w De Griete na przedmieściach Terneuzen (Holandia).

Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością: przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Nalewajk, wicestarosta Pułtusk Beata Józwiak. Wójt Gminy Pokrzywnica zorganizował całą uroczystość na wysokim poziomie perfekcjonizmu. Wszystko było dograne i „zapięte na ostatni guzik”. Żadnej wpadki! Żadnego potknięcia! Każdy wiedział, co ma robić, a program uroczystości był bogaty: między innymi: dwa wystawienia – prof. dr hab. Radosława Lolo i Leszka Malinowskiego (pomysło-



dawcy pomnika Krajewskiego w jego rodzinnej miejscowości, przyp.red.), odsłonięcie i poświęcenie pomnika, złożenie kwiatów i zniczy, poświęcenie i otwarcie remizy OSP (całkowita wartość kompleksowej modernizacji – wykonawca BUDOMUR sp. z o.o. – około 800 000 zł, z czego wkład własny - 421 000 zł) wystąpienia: druha Tomasza Milewskiego z OSP Łępic, radnej Gminy Pokrzywnica Wioletty Milewskiej, przewodniczą-

cej koła „Wesołych dziewczyn” Ewy Lewandowskiej i Wójta Gminy Pokrzywnica. Uroczystość poprowadziła profesjonalnie Aneta Olszewska. Nagłośnienie – jak zwykle, na najwyższym poziomie – druh Zbigniew Mokrzan.

Poświęcenia pomnika Rafała Krajewskiego i wyremontowanej remizy OSP dokonał proboszcz parafii pw. Matki Bożej Pocieszycieli Strapiionych we Winnicy ksiądz Zbigniew Paweł Maciejewski.

Ale tak na dobrą sprawę, uroczystość uatrakcyjniła działalność „Wesołych Dziewczyn” Koła Gospodyń Wiejskich. I tak pięknego czerwcowego popołudnia, tegoż roku spotkały się 31 pań z Łepic i Witek, w wieku różnym (najmłodsza i najstarszą panią dzieli ponad 50 lat) w przepięknie przystrojonej kwiatami altanie w przydomowym ogródku Ewy Lewandowskiej. Owocem tegoż spotkania było utworzenie Koła Gospodyń Wiejskich w Łepicach

pod nazwą „Wesołe Dziewczyny”. Za przewodniczącą wybrano gospodynię spotkania, a zastępcą została pełna energii, wspaniałego humoru Wioletta Milewska.

Dzięki „Wesołym Dziewczynom” uczestnicy spotkania przy kamieniu poświęconemu Rafałowi Krajewskiemu mogli skosztować przesmaccznego

obiadu i cudownych potraw – wytworów rąk pań z koła. Dziewczyny z Koła Gospodyń zachwyciły mnie również rozmachem swojej działalności: zorganizowały kącik dla dzieci rodzin pracujących, kącik przyrodniczy o tematyce lasu i stoisko „Las na wiejskim stole” w ramach programu „Natura od kuchni”. Byle tak dalej!

Leszek Malinowski



„Naprawiać świat małymi krokami - o literackich i społecznikowskich ambicjach Jadwigi T. Papi” - wykład dr. hab. Dawida Osińskiego



24 października 2022 roku w Szkole Podstawowej w Strzegocinie odbyło się kolejne wydarzenie poświęcone Jadwidze T. Papi, zasłużonej, ale zapomnianej pisarce, publicystce, animatorce życia literackiego i społecznego pod zaborem rosyjskim w epoce postyczniowej. Spotkanie miało formę wykładu, który dla uczniów starszych klas szkół podstawowych w Świerczach i Strzegocinie oraz zaproszonych gości przygotował i wygłosił Zastępca Dyrektora Instytutu Literatury Polskiej UW dr hab. Dawid Osiński.

Prelegent nakreślił szeroki kontekst historyczny działalności Jadwigi Papi, opowiedział o jej roli w kształtowaniu postaw ówczesnej młodzieży, szczególnie żeńskiej, twórczości literackiej oraz działalności społecznikowskiej. Słuchacze otrzymali solidną porcję wiedzy na temat urodzonej w Strzegocinie pisarki. Na spotkaniu gościliśmy Dyrektora Szkoły Podstawowej w Świerczach - Mariolę Wydurską, Dyrektora Pułtuskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela - Bożenę Potyraj, Wicedyrektora Pułtuskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela - Aldonę Nalewajk. Było to kolejne wydarzenie odbywające się w ramach projektu

„Jadwiga Teresa Papi - wybitna, zapomniana literatka doby pozytywizmu, przyjaciółka dzieci” - dofinansowanego przez Muzeum Historii Polski, Program Patriotyzm Jutra, Edycja 2022. Projekt realizowany przez

Gminną Bibliotekę Publiczną w Świerczach we współpracy z Wójtem Gminy Świercze oraz Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Strzegocinie.

Inf. i zdj. Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczach



Wycieczka do Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie

26 października br. uczniowie klas 4-8 Szkoły Podstawowej w Strzegocinie z opiekunami wzięli udział w wycieczce do Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie. Zwiedzający obejrzeli drewniany dworek drobnoszlachecki, spichlerz, dworek, w którym żyła fundatorka i założycielka szkół rolniczych w Gołotczyźnie - Aleksandra Bąkowska, willę czołowego polskiego pozytywisty - Aleksandra Świętochowskiego.



Wycieczka była jednym z wydarzeń zorganizowanych w ramach projektu „Jadwiga Teresa Papi - wybitna, zapomniana literatka doby pozytywizmu, przyjaciółka dzieci” dofinansowanym przez Muzeum Historii Polski, Program Patriotyzm Jutra, Edycja 2022. Realizatorem zadania jest Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczach

Inf. i zdj. Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczach



Dzieci z uwagą słuchały przewodnika opowiadającego o życiu codziennym i obyczajach epoki pozytywizmu. Miały okazję zobaczyć elementy ubioru, przedmioty codziennego użytku, wystroje wnętrz z tamtych czasów. Zadawały wiele pytań. Zwieńczeniem wycieczki był spacer po rozległym parku z drzewostanem liczącym ponad sto lat. Była to doskonała lekcja historii.

Kacper Knochowski

Młodzi mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pultuszczanin.



Pozostawieni sami sobie (lekcja dla Polski)

W ubiegłym tygodniu doszło do dość nietypowej (choć mnie już chyba nic nie zdziwi) sytuacji. Pojawiła się propozycja, aby członkowie rad nadzorczych i zarządów takich spółek skarbu państwa jak Polskie Sieci Elektroenergetyczne, Gan-System, PERN, Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne Polfa i PKN Orlen mieli zagwarantowane stanowiska przez pięć lat. Jak donoszą media, za tymże pomysłem stoi nie kto inny, jak sam prezes Orlenu – Daniel Obajtek. Gdyby taki projekt wszedł w życie, około 65 osób, w tym wyżej wspomniany „wójt, wszystko mogą, Obajtek”, miałyby zapewnione posady przynajmniej przez 5 lat i w dalszym ciągu żyłoby za państwowe pieniądze. Rzecz jasna, taka ustawa wywołała wiele kontrowersji nie tylko w środowiskach opozycyjnych, ale również w samej „Zjednoczonej” Prawicy. Taki zabieg znacznie utrudniłby naprawę państwa, zniszczonego przez PiS, przez przyszły (zapowiada się na to, że inny niżeli obecna władza) rząd. Analizując aktualne systemy polityczne, nie sposób nie być pod wrażeniem funkcjonowania Wielkiej Brytanii. Angielski premier, obejmując swój urząd, staje się de facto dyktatorem i może tym samym sprawować rządy w nieskończoność. Jedyną rzeczą, która to państwo przed takim działaniem chroni, jest kultura polityczna. U nas jej niestety nie ma, a takie osoby jak właśnie wyżej wspomniany D. Obajtek chcą być u władzy do końca świata i jeden dzień dłużej. Drodzy Państwo, oni się już nawet nie kryją z tym, że tej kultury nie mają, a wręcz są z tego dumni...

Po 45 dniach bardzo niestabilnej sytuacji w Wielkiej Brytanii, Liz Truss rezygnuje z funkcji premiera. Był to oczywiście skutek pochopnych reform i widma kryzysu, który utrzymuje się nad Zjednoczonym Królestwem. Tym samym była pani premier sprawowała tę funkcję najkrócej w całej historii tego państwa. Zostanie zapamiętana w rzeczywistości tylko dzięki jednemu wydarzeniu - jako ostatnia z rąk królowej Elżbiety II dostała moc sformowania nowego rządu. Po ustąpieniu Liz Truss w wyścigu o funkcję premiera Wielkiej Brytanii wystartowało trzech kandydatów. Pierwszym z nich był Boris Johnson, który to jeszcze niedawno sprawował tenże urząd. Jednakże po rozmowach z innym kandydatem (o tym poniżej), zrezygnował z ubiegania się o ten urząd. Następną osobą, która starała się o fotel premiera, była Penny Mordaunt, jednakże nie potrafiła ona zdobyć wystarczającego poparcia wśród Partii Konserwatywnej. Ostatnim z kandydatów, który zwyciężył ową batalię o stół, jest Rishi Sunak, który o ten urząd ubiegał się już w ostatnich prawyborach, jednakże przegrał je z Liz Truss. Nowy premier, jako pierwszy w historii, został mianowany na ten urząd przez Karola III (następcę Elżbiety II). Rishi Sunak ma obecnie niezbędne kompetencje do objęcia fotelu premiera w tak trudnych czasach. Przed byłym ministrem finansów stoi wszakże widmo recesji. Wysoka inflacja pożera oszczędności Brytyjczyków. W skali międzynarodowej raczej nie dojdzie do radykalnych zmian w polityce. Rishi Sunak jawnie opowiadał się za Brexitem, który także nie wpływa korzystnie na sytuację wewnętrzną kraju. Mówiąc wprost, Brytyjczycy przez swoje nieprzemyślane posunięcie wyjścia z Unii Europejskiej są zdani sami na siebie.

TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ

reklama.pgp@pultusk24.pl

tel. 500 098 227

RubrykaDietetyka

Korzyści zdrowotne imbiru

Pierwsze wzmianki o użyciu imbiru datowane są na 500 lat p.n.e. Imbir to roślina pochodząca z Azji Południowo-Wschodniej, a przyprawy, które są powszechne w żywności, pochodzą z korzenia. Chociaż imbir dodaje dużo smaku do jedzenia, był również używany jako alternatywna forma medycyny w historii. Jeśli zależy Ci na zdrowiu, rozważ dodanie imbiru do swojej diety. Sprawdź dlaczego.

1. Lepsze trawienie

Imbir pomaga przyspieszyć proces trawienia i szybciej opróżnić żołądek. Ktoś z problemami trawiennymi, takimi jak niestrawność, wrzody, zaparcia i IBS, może znaleźć ulgę, dodając go do swojej regularnej diety. Imbir zwiększa ruch w przewodzie pokarmowym i promuje zdrowe enzymy, które pomagają rozkładać spożywane przez nas pokarmy.

2. Poprawia odporność

Gingerol, bioaktywny związek znajdujący się w surowym imbirze, wzmacnia odporność dzięki swoim właściwościom przeciwdrobnoustrojowym i przeciwrzybiczym. Imbir zawiera również przeciwutleniacze i właściwości przeciwzapalne. Połączenie tych właściwości ma wiele zalet. Te korzyści zdrowotne i efekty imbiru niwelują kaszel, obniżają gorączkę, zwalczają infekcje, łagodzą bóle głowy i inne objawy związane z przeziębieniami i grypą.

3. Łagodzi objawy PMS

Ból menstruacyjny jest częstym objawem podczas cyklu kobiecego, ale dodanie imbiru może sprawić, że będzie on łatwiejszy do opanowania. Stosowanie imbiru w ciągu pierwszych trzech dni cyklu miesięczkowego pomaga złagodzić ból, a właściwości przeciwzapalne łagodzą wzdęcia, które są powszechne w PMS.

4. Łagodzi nudności i rozstrój żołądka

Jednym z najbardziej znanych skutków ubocznych imbiru jest jego zdolność do łagodzenia nudności. Czy to choroba lokomocyjna, migreny, poranne mdłości, czy ogólne problemy żołądkowe, imbir pomaga uspokoić rozstrój żołądka.

5. Zmniejsza ból

Imbir to naturalny środek przeciwbólowy. To czyni go doskonałym substytutem leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty. Gingerole działają przeciwzapalnie i eliminują z organizmu związki powodujące ból. Właściwości przeciwzapalne imbiru zmniejszają ból związany z zapaleniem stawów i zwiększają ruchomość stawów. Osoby cierpiące na zapa-

lenie stawów często otrzymują leki przeciwzapalne, aby złagodzić ich objawy, ale imbir działa jako naturalna alternatywa.

Jak włączyć więcej imbiru do swojej diety?

Jeśli zastanawiasz się, jak jeść imbir dla korzyści zdrowotnych, istnieje wiele sposobów na włączenie go do swojej diety. Znajdź metodę, którą lubisz i dodaj ją do swojej rutyny.

1. Herbata imbirowa

Jednym z najczęstszych sposobów spożywania imbiru jest herbata. Aby zrobić herbatę imbirową, dodaj kawałki posiekane lub pokrojone imbiru

HOLISTIC BODY

Marcin Michalski

Dietetyką oraz tematami, które wpływają na poprawę zdrowia interesuję się od 2014 roku. Wtedy też powstał projekt Holistic Body, którego misją jest optymalizacja wielu elementów prowadzących do lepszego zdrowia. Moim celem jest pomaganie osobom z problemami zdrowotnymi poprzez zmianę nawyków życia codziennego. Dbanie o siebie poprzez aktywność fizyczną, akceptację ciała, pozytywne myślenie, odpowiedni sen i zdrowe odżywianie, jest kluczem do osiągnięcia dobrego zdrowia.



do wody i zaparzać. Aby dodać więcej smaku, dodaj miód lub cytrynę. Niektóre marki gotowych torebek z herbatą oferują odmiany imbiru, chociaż mogą nie być tak korzystne jak surowy imbir.

2. Urozmaicaj swoje jedzenie

Dodaj mielony imbir do posiłków, aby czerpać korzyści i dodać dodatkowy smak. Imbir dobrze sprawdza się w frytkach, zupach i curry. Możesz nawet dodać imbir do deserów lub koktajli.

3. Sok z imbiru

Codzienny kieliszek soku imbirowego to jeden z najwygodniejszych sposobów spożywania imbiru. Możesz zrobić je w domu za pomocą sokowirówki. Niektórzy ludzie nawet spożywają surowy imbir, aby uzyskać bardziej natychmiastowe korzyści zdrowotne, jeśli nie muszą przygotowywać pełnego posiłku lub cieszyć się jego piciem.

Jak ze wszystkim, trzeba znać oczywiście umiar. Za dużo imbiru może wpłynąć negatywnie na nasz organizm.



Burmistrz Miasta Pułtusk

oraz

Dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku

serdecznie zapraszają na

FINAŁ PROJEKTU

„Tradycje teatralne Pułtusk VIII”
pod patronatem Burmistrza Miasta Pułtusk

11 listopada 2022 r., godz. 17.00

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku - sala kina

W programie:

- omówienie przebiegu projektu;
- wystąpienia osób zaangażowanych w przedsięwzięcie;
- rozstrzygnięcie konkursu teatralnego - VIII Pułtuskie Teatry Amatorskie – Konkurs „PTA-K”;
- filmowa impresja z premier teatralnych;
- wystawa podsumowująca projekt;
- promocja publikacji z cyklu „Ślad naszych czasów” - Tradycje teatralne Pułtusk VIII.

Wstęp wolny!

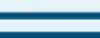
Mecenasi kultury:



Partnerzy:



Patroni medialni:



Policjanci i strażacy z wielu jednostek, psy tropiące, drony – ogromne zaangażowanie w poszukiwania zaginionego zakończone sukcesem

Pomyślnie zakończyły się poszukiwania 85-latka, który w czwartek 27 października wybrał się na grzyby w miejscowości Kruczy Borek, na terenie gminy Zatory. Powiadomieni o zdarzeniu pułtusczy policjanci natychmiast rozpoczęli działania. Zaginiony mężczyzna został odnaleziony. Nie potrzebował pomocy medycznej, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Spacer po lesie może okazać się niebezpieczny, jeżeli nie znamy terenu. Przekonał się o tym 85-letni mieszkaniec Warszawy, który stracił orientację i nie potrafił odnaleźć drogi powrotnej. Sytuacja robiła się niebezpieczna, ponieważ zapadał już zmrok, a teren w który udał się mężczyzna, był rozległym masywem leśnym. Zaniepokojona sytuacją rodzina poprosiła o pomoc Policję. Jak zaznaczyła córka zaginio-

nego, około południa wybrali się na rodzinne grzybobranie, w pewnej chwili straciła ojca z pola widzenia, szukanie na własną rękę nie przyniosło rezultatu.

W działania poszukiwawcze zaangażowanych było ponad 70 policjantów ze stanu pułtuskiej komendy, przy wsparciu 3 operatorów z dronami, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim

i Ostrowi Mazowieckiej, funkcjonariusz z psem tropiącym z Ciechanowskiej jednostki Policji, Państwowa Straż Pożarna oraz druhowie z OSP w Drwałach, Zatorach i Pniewie ze sprzętem GPS, OSP – Ratownictwo Wodne z Nowego Dworu Mazowieckiego z 5 psami poszukiwawczymi, Grupa Ratownicza „Nadzieja” oraz Jednostka Ratownictwa Specjalistycznego S12 z 3 psami poszukiwawczymi. Po ponad

8 godzinach żmudnych działań, przejściu 200 ha lasów, pobliskich miejscowości, przyległych dróg i terenów działkowych, mężczyzna odnalazł się cały i zdrowy. Po przebadaniu przez ekipę karetki pogotowia trafił pod opiekę rodziny. Bardzo dziękujemy wszystkim służbom, mediom, osobom oraz instytucjom i zaangażowanym w poszukiwaniach!

Kom. Milena Kopczyńska

O czym pamiętać wybierając się do lasu?

Wybierając się na grzyby pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa:

- nie wybieramy się do lasu w pojedynkę;
- nie oddalamy się od osób, z którymi wybraliśmy się na grzybobranie. Pozostaniemy z nimi w kontakcie wzrokowym;
- zabierzmy ze sobą naładowany telefon komórkowy;
- warto być przygotowanym na zmianę pogody, dlatego podczas leśnych spacerów nieodzowna będzie kurtka przeciwdeszczowa i odpowiednie obuwie;
- gdy wybieramy się na dłużej do lasu, zabierzmy ze sobą

- wodę oraz coś do jedzenia;
- kontrolujemy i zapamiętujemy punkty odniesienia, albo nawet oznaczamy je, tak aby bez problemu znaleźć drogę powrotną do miejsca, z którego wyruszyliśmy;
- oceńmy realnie swoje możliwości i czas, jaki zamierzamy spędzić w lesie. Jeśli nie znamy terenu, nie oddalamy się zbyt daleko od swoich pojazdów, stacji czy przystanków kolejowych;
- nie wybieramy się do lasu po zmierzchu;
- jeśli nasi znajomi lub bliscy zabłądzili w lesie, nie zwlekając, zaalarmujmy Policję.

Kom. Milena Kopczyńska

Święto ziemniaka w Grabówcu



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Grabówcu wyszły z inicjatywą zorganizowania w niedzielne popołudnie, dla mieszkańców swojej wsi, Święta Ziemniaka. I okazało się, że do dobrej zabawy nie trzeba wiele! Wystarczy kilka worków ziemniaków, trochę warzyw, jesiennych darów i pomysłów na wspólne spędzenie czasu.

W przeddzień imprezy gospodynie przygotowały mnóstwo pysznych potraw z ziemniaków. Każdy, kto zawitał na piknik, mógł skosztować: zupy krem z ziemniaka, tartych racuszków, pierogów ukraińskich, frytek, szarych kłusków, sałatek ziemniaczanych. Smakiem dzieciństwa były też ziemniaki pieczone w ognisku w mundurkach. Impreza przygotowana była wspólnie z sołectwem wsi Grabowiec, które również włączyło się w działania i przygotowania potraw do degustacji: kiszki ziemniaczanej i babek ziemniaczanych. Pogoda dopisywała, wszyscy bawili się wy-

śmienicie. Panie zadbały też o atrakcje dla przybyłych dzieci, które ochoczo, wraz z rodzicami, uczestniczyły w wielu sportowych konkurencjach i zabawach tematycznych związanych z bohaterem imprezy, czyli z ziemniakiem. Były słynne wykopki motykami, sztafety sprawnościowe, rzuty ziemniakiem do celu, zbieranie ziemniaków, wyścig taczkami z workiem ziemniaków, konkurs na najdłuższą oberkę, jesienny quiz wiedzy. Na specjalnie przygotowanym stanowisku pojawiały się kasztanowoziemniaczane ludziki cudaki, wykonane przez uśmiechnięte dzieciaki i ich opiekunów – Nie

żał tej naszej społecznej pracy, jak patrzy się na tę wspaniałą atmosferę, słyszy radosny gwar wokół i słowa: Dziękuję! Było pyszne! Cieszymy się z tych wspólnych działań i integracji mieszkańców naszej wsi! Mamy nadzieję, że będą kolejne takie inicjatywy, bo nam już rodzą się w głowach jakieś nowe pomysły – mówi Teresa Chmielewska, jedna z przewodniczących KGW w Grabówcu. Druga przewodnicząca, Monika Urbaniak, dodaje – Mamy tu taki piękny teren, tyle sprzętu kuchennego, takie możliwości i cudownych ludzi, których łączy pasja do wspólnego działania, jak mówi nasze hasło z baneru,

więc je po prostu realizujemy! I to jest fantastyczne! Zabawa trwała do zmroku. Dzieciaki i rodzice cieszyli się z nietuzinkowych nagród i mamy nadzieję, że przygotują z nich wspólnie w domu pyszne jesienne dania. Jesienna dekoracja i specjalnie przygotowane miejsca do fotografii zachęcały uczestników do zatrzymania tych chwil w obiektywach aparatów. Odchodzący pytali, kiedy następne spotkanie i chwaliili organizację, więc mamy nadzieję, że się podobało i być może, do następnego razu.

Monika Rejtner

KRONIKA POLICYJNA 997

PUŁTUSK. Kierowca z zakazem i nieletnia z narkotykami

W poniedziałek 24 października w Pułtusku zatrzymano 30-latkę, który kierował pojazdem mechanicznym po drodze publicznej nie stosując się do zakazu Sądu. Podróżująca z nim 15-letnia pasażerka posiadała przy sobie środki psychotropowe w postaci mefedronu.

ZATORY. Pijany rowerzysta

W poniedziałek, 24 października w Zatorach zatrzymano 62-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, który kierował rowerem po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości, 0,32 mg/l.

PUŁTUSK. Zniszczył dom i chodnik

We wtorek 25 października w Pułtusku, nieznanymi sprawcami umyślnie dokonano uszkodzenia mienia w postaci kostki brukowej na chodniku oraz ściany elewacji budynku mieszkalnego poprzez oblanie ich oleistą substancją koloru czarnego. Pokrzywdzony 57-letni mieszkaniec Pułtuskę wartość strat oszacował na sumę 2000 zł.

PUŁTUSK. Kolejne włamanie na konto bankowe

26 października, nieustalony sprawca pod pretekstem zapłaty za przedmiot oferowany przez pokrzywdzoną na portalu internetowym, za pomocą linku do fałszywej strony internetowej, wyłudził dane pozwalające na zalogowanie się do rachunku bankowego, po czym przejął konto bankowe poszkodowanej, wypłacił środki pieniężne w nieustalonych dotąd bankomatach.

PUŁTUSK. Ukradł pieniądze z Lotto

W środę 26 października, 26-letni mieszkaniec Pułtuskę z szuflady biurka stanowiska Lotto dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 1400 zł, a następnie odepchnął pracownicę sklepu i uciekł z miejsca zdarzenia.

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

BUDOWLANE
USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków.
Szybko, tanio i solidnie.
Tel. 502-053-214

- Usługi dekarские, podbitki, mycie malowanie elewacji. 511 385 640
- Pielęgnacja i wycinka drzew, krzewów + rębak, sprzątanie strychów, piwnic + wywóz. Tel. 511-385-640

**ELEKTRYK ZŁOTA
RĄCZKA 515010373**

MATRYMONIALNE

**POZNAM PANIĄ
W ŚREDNIM WIEKU.
KONTAKT
PO GODZ.16.
TEL.570-739-957**

PRACA

DAM PRACĘ

**Automatyk ds.
chłodniczych.**
Tel. 664-473-560

**Elektryk, atrakcyjne
wynagrodzenie.**
Tel. 664-473-560

**Hydraulik. Atrakcyjne
wynagrodzenie.**
Tel. 664 473 560

**Magazynier, atrakcyjne
wynagrodzenie.**
Tel. 664-473-560

**Młodego mężczyznę
do przyuczenia.
Atrakcyjne
wynagrodzenie.**
Tel. 664-473-560

**ZATRUDNIMY OSOBĘ
ZE ZNAJOMOŚCIĄ
PODSTAW
ELEKTRONIKI ORAZ
KOMUNIKATYWNĄ
ZNAJOMOŚCIĄ J.ANG.
PRACA STAŁA LUB
DODATKOWA
+48605950299,
KOMMER@KOMMER.PL**

Zaproszenie do udziału w projekcie - Obywateli Ukrainy. Wszystkie informacje zostaną udzielone pod numerem pod telefonem: 500-543-353. W ramach projektu przeprowadzone zostanie kompleksowe wsparcie dostosowane do indywidualnych potrzeb uczestników projektu w postaci działań: - Diagnostyka potrzeb i potencjału UP, - Doradztwo zawodowe (wsparcie w poruszaniu się na rynku pracy/ zakładaniu działalności gospodarczej), - Kursy/szkolenia zawodowe, -Pośrednictwo Pracy, -Kurs nauki języka polskiego, -Wsparcie integracyjne, - Bony pobytowe w wysokości 2 tysięcy złotych WSZYSTKIE FORMY WSPARCIA SĄ DLA UCZESTNIKÓW DARMO-WE Kontakt: 500543353, Traugutta 21 A, nowydom@cityschool.pl

**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
NA BUDOWĘ NA TERENIE
WARSZAWY. ZAPEWNIAM
ZAKWATEROWANIE.**
TEL 601241397

OGŁOSZENIA URZĘDU
PRACY W LEGIONOWIE

Telefon kontaktowy:
(22) 764 03 39

email: oferty@puplegionowo.pl

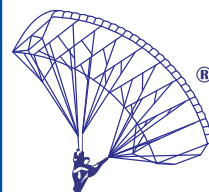
- "ADAMS" Z.P.U. Adam Perkowski, tajski, doradca techniczno-handlowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe (techniczne); umiejętność czytania rysunku technicznego; mile widziane prawo jazdy kat. B oraz znajomość języków obcych. Obowiązki: praca biurowa dla mężczyzn i kobiet; obsługa klienta (kontakt: telefoniczny, e-mail); doradztwo w zakresie oferowanych produktów; przygotowywanie ofert; dokumentacja; monitorowanie Prolesy; realizacji zamówień; pozyskiwanie nowych Klientów.
- INKO CONSULTING Sp. z o.o., Jabłonna, sekretarka, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie minimum średnie ogólnokształcące, dobra obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office, obsługa urządzeń biurowych, wiele widziane doświadczenie. Obowiązki: obsługa korespondencji, prowadzenie rejestrów pism wychodzących i przychodzących, obsługa urządzeń biurowych, odbieranie telefonów, obsługa poczty e-mail, archiwizowanie dokumentów, pisanie raportów do inwestora, obsługa pakietu Office, współpraca z personelem przy organizacji spotkań itp., redagowanie protokołów z narad.
- Wojskowy Instytut Łączności, Zegrze Południowe, Konserwator-elektryk, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie o profilu elektrycznym; 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku lub praca zgodna z zakresem obowiązków; umiejętności: zręczność manualna, umiejętność czytania rysunków technicznych i schematów elektrycznych, znajomość obsługi i konserwacji urządzeń i instalacji elektroenergetycznych o napięciu nie wyższym niż 1kV (grupa G1 Eksploatacja), wymiana zużytych elementów oświetlenia elektrycznego (wraz z zapewnieniem zasilania awaryjnego w przypadku braku napięcia); wykonywanie bieżących przeglądów technicznych, konserwacji maszyn i urządzeń, ocena stanu technicznego, usuwanie awarii; wykonywanie drobnych prac instalacyjno-montażowych w pomieszczeniach użytkowników; obsługa i nadzór nad agregatami prądowymi; obsługa i nadzór nad baterią kompensacyjną mocy biernej; konserwacja i naprawa sprzętu użytkowanego w komórkach organizacyjnych instytutu; utrzymanie wysokiego poziomu wiedzy fachowej umożliwiającego każdorazowe zdanie egzaminu kwalifikacyjnego SEP; utrzymanie porządku w pomieszczeniach ruchu elektrycznego, technicznych związanych z pracą warsztatu elektrycznego i pomieszczeń socjalnych tego warsztatu; planowanie zakresu i harmonogramowanie prac remontowych.
- DOM DZIECKA IM. OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE, wychowawca w pieczy zastępczej, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne - resocjalizacja / pedagogika opiekuńczo-wychowawcza; umiejętności: komunikatywność i odpowiedzialność. Obowiązki: praca z dzieckiem w pieczy zastępczej; współpraca ze szkołą, rodzicami, ośrodkami.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa (Tarchomin), opiekun dzieci w czasie przejścia przez jezdnię, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki:

przeprowadzanie dzieci przez przejście dla pieszych, wykonywanie prac gospodarczych i porządkowych na terenie posesji i budynku szkoły oraz inne czynności zlecone przez przełożonego.

- Duet, Rembelszczyzna, sprzedawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, umiejętności obsługi kasy fiskalnej i krajalnicy oraz umiejętność obsługi klienta. Wymagane doświadczenie w handlu. Obowiązki: Wykładanie towaru, dbanie o czystość sklepu, metkowanie towaru, obsługa klienta, obsługa kasy fiskalnej.
- PRZEDSZKOLE NR 192 „Wesoły Pędzelek”, Warszawa, starszy specjalista, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), umiejętność obsługi komputera i programu MS Office, posiadanie książeczki sanitarno-epidemiologicznej, 3-letnie doświadczenie w obszarze kadr. Obowiązki: prowadzenie spraw personalnych pracowników, realizacja spraw związanych ze stosunkiem pracy.
- Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt im. Jana Kielanowskiego Polskiej Akademii Nauk, Jabłonna, laborant, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie chemiczne, umiejętność pracy z narzędziami pakietu MS Office, łatwość nawiązywania kontaktów, odpowiedzialność oraz zaangażowanie, mile widziane doświadczenie w pracy w laboratorium. Obowiązki: znajomość podstawowych technik laboratoryjnych m.in. metody spektroskopowe, destylacja, ekstrakcja, hydroliza, pomiary pH, wykonywanie analiz ilościowych składu chemicznego w próbach biologicznych m.in. analizy wagowe i miareczkowe, sporządzanie roztworów, opracowywanie wyników analiz, dbanie o stan techniczny aparatury pomiarowej.
- Usługi Remontowe ATANER, Chotomów, pomocnik budowlany, 1 stanowisko. Wymagania: umiejętności i wiedza na temat prac remontowych. Obowiązki: pomoc robotnikom budowlanym, przygotowanie materiałów budowlanych, prace porządkowe i prace związane budownictwem. Praca w okolicach Warszawy.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, robotnik placowy - operator ciągnika, 3 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B+E Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzchni terenu: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zmiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych. Obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytym staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy. Obsługa ciągnika rolniczego z osprzętem (kosiarka bijakowa, plug odśnieżny, przyczepa rolnicza, zamiatarka).
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, robotnik placowy, 5 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzchni terenu: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zmiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych. Obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytym staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, mistrz, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe Obowiązki: systematyczne organizowanie oraz skuteczny i ciągły nadzór prac wykonywanych przez pracowników na terenie obsługiwanego obiektu.

Zgłaszanie informacji o usterkach i potrzebach w zakresie napraw sprzętu wykorzystywanego do wykonywania prac. Dokładna znajomość zakresu zleconych prac na terenie podległych kompleksów. Znajomość budynków przekazanych do sprzątania pod kątem przeznaczenia i ilości powierzchni. Znajomość zakresu i powierzchni sprzątania terenów zewnętrznych w okresie letnim i zimowym na terenie podległych kompleksów wojskowych. Nadzorowanie przestrzegania przepisów BHP i PPOŻ. Nadzór nad gospodarką materiałami, magazynkiem podręcznym, sprzętem i paliwami w zakresie świadczonych usług. Stała współpraca z Kontrahentami w zakresie świadczonych usług.

- "AUTOPARTS" Sp. z o.o., Warszawa, mechanik samochodów, 1 stanowisko. Wymagania: średnie branżowe Obowiązki: naprawianie samochodów.
- PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ "LEGIONOWO" Sp. z o.o., Legionowo, Elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne elektryczne lub pokrewne, biegła znajomość obsługi komputera w zakresie środowiska Windows, prawo jazdy kat. B, aktualne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 1 do 1 kV. Mile widziane doświadczenie. Obowiązki: Wykonywanie prac konserwacyjnych i remontowych urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA na węzłach ciepłowniczych; Wykonywanie operacji związanych z montażem, demontażem, kontrolą działania i regulacją urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA na węzłach ciepłych.



AIR - POL

Producent sprzętu spadochronowego
firma **AIR-POL Sp. z o.o.**
z Legionowa

www.air-pol.com.pl/praca

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- szwaczka
- pracownik prac ręcznych na produkcji
- ślusarz
- rymarz

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11**
lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

JAGUAR DO WYNAJĘCIA



tel. 665-805-600

Zapraszamy!
Do wynajęcia na
Waszą uroczystość
białą Bmw X5 G05
2021 r,
Audi S3 2021r,
Bmw E30, Bentley
Flying Spur W12
tel. 733876406

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA

tel. 601 382651, 603 266 770

- Regulacja urządzeń AKPIA. Prowadzenie odczytów ciepłomierzy.
- PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ "LEGIONOWO" Sp. z o.o., Legionowo, Elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne elektryczne lub pokrewne, biegła znajomość obsługi komputera w zakresie środowiska Windows, prawo jazdy kat. B, aktualne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 1 do 15 kV. Mile widziane doświadczenie. Dodatkowym atutem będą aktualne świadectwa kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci na stanowisku eksploatacji „E” grupa 2 i 3. Obowiązki: wykonywanie prac konserwacyjnych i remontowych urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA na terenie ciepłowni i sieci OSDn. Wykonywanie operacji związanych z montażem, demontażem, kontrolą działania i regulacją urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA. Regulacja urządzeń AKPIA. Prowadzenie ruchu na rozdzielniach i podstacjach w ramach sieci OSDn.
- ARIA BIO TRADE SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, handlowiec, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub w trakcie studiów, zdolności negocjacyjne, odporność na stres, wymagane doświadczenie w zawodzie, znajomość języka ukraińskiego i rosyjskiego oraz polskiego. Obowiązki: przygotowywanie ofert, dokumentów handlowych, pozyskiwanie nowych klientów, utrzymywanie kontaktów z klientami zagranicznymi i krajowymi, analiza rynku, zbieranie ofert zakupowych, opracowywanie zamówień, sporządzanie analiz, kontrola zapasów, prowadzenie korespondencji.
- ZAKŁAD INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH "LUMEN", Legionowo, elektryk/elektromonter, 3 stanowiska. Wymagania: mile widziane prawo jazdy kat. B+E, uprawnienia SEP (przynajmniej do 1 kV), wymagane doświadczenie zawodowe. Obowiązki: instalacje elektroenergetyczne, oświetlenie uliczne, zasilanie budynków, łącza kablowe itp.
- Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej, Legionowo, sprzątaczką, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie

- zasadnicze zawodowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, w podobnych placówkach. Obowiązki: utrzymanie czystości i porządku w przydzielonych pomieszczeniach, zgodnie z przydzielonym metrażem. Sprzątanie po lub przed zajęciami lekcyjnymi. Dyżury po zakończonych przerwach. Kontrola sanitariatów. Wykonywanie innych poleceń kierownika gospodarczego.
- Sklep rowerowy Cyklista, Nieporęt, serwisant rowerowy i pracownik obsługi klienta, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie, obsługa komputera, mile widziane prawo jazdy kat. B, obsługa elektronarzędzi, techniczny umysł, chęć do nauki, dokładność wykonywania pracy, schludność, asertywność, komunikatywność, brak nałogów. Doświadczenie w branży rowerowej mile widziane, lecz niewymagane. Zainteresowanie branżą i tematyką rowerową. Doświadczenie na podobnych stanowiskach sprzedażowych i serwisowych. Obowiązki: realizowanie kompleksowych serwisów rowerowych i drobnych napraw zgodnie z kalendarzem zleceń. Bieżąca obsługa Klientów sklepu: doradztwo w doborze rowerów i akcesoriów, wykonywanie drobnych napraw, wymian, montażu akcesoriów. Sprzedaż usług, towarów, obsługa kasy fiskalnej. Dbanie o ekspozycję sklepu oraz serwisu. Przyjmowanie zleceń reklamacyjnych i rejestrowanie zgłoszeń w panelu reklamacyjnym.
- Dino Polska SA, Olszewnica Nowa, kasjer-sprzedawca, 1 stanowisko dla osoby niepełnosprawnej. Wymagania: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.
- Instytut Fizjologii i Żywienia Zwierząt im. Jana Kielanowskiego Polskiej Akademii Nauk, Jabłonna, sprzątaczką, 1 stanowisko. Wymagania: mile widziane doświadczenie. Obowiązki: Utrzymywanie w należytym czystości przydzielonych do sprzątania pomieszczeń, najbliższego otoczenia przed wejściem do budynków oraz pomieszczenia do przechowywania urządzeń i środków przeznaczonych do sprzątania, tj.: zamiatanie, mycie i dezynfekcja podłóg w laboratoriach, odkurzanie, wycieranie kurzu w meblach i na meblach, na parapetach, urządzeniach elektrycznych i sprzęcie komputerowym (z

- wyłączeniem monitorów), z parapetów i grzejników, usuwanie zabrudzeń z przeszkór w meblach, gablotach, drzwiach, mycie, czyszczenie i odkazywanie umywalek, brodzików, armatury i urządzeń sanitarnych w toaletach i łazienkach, mycie dozowników do mydła i ręczników oraz luster, mycie balustrady schodów, ścian pokrytych glazurą, kabin prysznicowych, drzwi i ościeżnic oraz okien, mycie urządzeń kuchennych, mebli i dystrybutora do wody, stałe doglądanie i uzupełnianie braków środków sanitarno-higienicznych w toaletach i łazienkach, opróżnianie koszy na śmieci w trakcie sprzątania pomieszczeń do wskazanych zbiorczych pojemników, sprzątanie pomieszczeń dodatkowych w czasie pełnienia zastępstwa na czas nieobecności w pracy innej sprzątaczką, wykonywanie innych czynności zleconych przez przełożonego. Poszczególne czynności powinny być wykonywane z taką częstotliwością, aby przydzielone do sprzątania pomieszczenia i teren przed wejściem do budynków, były utrzymane w nienagannym porządku i czystości. Właściwe i oszczędne używanie powierzonych sprzętu i środków potrzebnych do utrzymania czystości. Zgłaszanie przełożonemu zauważonych awarii, uszkodzeń w urządzeniach i pomieszczeniach. Współpraca z innymi pracownikami obsługi, a także z użytkownikami pomieszczeń poprzez natychmiastowe reagowanie na bieżące potrzeby przez nich zgłoszone.
- DINO POLSKA SA, Wieliszew, 2 stanowiska. Wymagania: - Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.
- EKOENERGIA BIS SŁAWOMIR CZAUDERNA, Chotomów, robotnik placowy, 1 stanowisko. Wymagania: - Obowiązki: wykonywanie prostych prac porządkowych na powierzonym terenie, sprzątanie odpadów, segregacja i opróżnianie koszy na śmieci, dbanie o zieleń na powierzonym terenie, w tym koszenie trawy. W sezonie zimowym odśnieżanie.
- Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie, Chotomów, sprzątaczką, 1 stanowisko. Wymagania: sprawność fizyczna. Obowiązki: Sprzątanie sal i korytarzy, wynoszenie śmieci, mycie okien etc.
- PPH.U. "ORIM", Serock, pracownik budowlany, 6 stanowisk. Wymagania: - Obowiązki: proste prace związane z różnymi etapami

- budowy (montażu). Mieszanie zaprawy, betonowanie, pomoc w transporcie ręcznym, sprzątanie miejsc pracy, przestrzeganie przepisów BHP i ochrony środowiska na stanowisku pracy.
- DINO POLSKA SA, Olszewnica Nowa, kasjer-sprzedawca, 1 stanowisko. Wymagania: - Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów. Możliwość premii.
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, starszy woźny, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, umiejętność skrupulatnego sprzątania, praca zespołowa; mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Doświadczenie zawodowe: mile widziane na podobnym stanowisku. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprzątania; dbałość o powierzony sprzęt;

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

przestrzeganie przepisów BHP, PPOŻ, dyscypliny pracy oraz kodeksu etyki; wykonywanie innych zleceń czystości wynikających z organizacji pracy szkoły.

- TJT, Serock, pracownik przygotowujący posiłki typu fast food, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, możliwość przyuczenia. Obowiązki: praca polega na przygotowaniu posiłków typu fast food, obsłudze klienta, obsłudze kasy i terminala płatniczego, utrzymania czystości punktu.

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM WYNAJMĘ

- Mieszkanie w pełni wyposażone w centrum Legionowa - 2450 zł. W bardzo dobrym stanie, składa się z: salonu z kuchnią, toaletą + łazienką, sypialnią, małym pokojem. Parking w garażu podziemnym. Tel. 600-248-975
- Do wynajęcia parter domu w m. Nowe Niestępowo 501814347



Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

MAJSTER ROBÓT DROGOWYCH

Do obowiązków należeć będzie m.in.

- organizacja pracy i nadzór nad pracownikami
- nadzór nad realizacją robót w oparciu o dokumentację projektową
- kontrola jakości wykonywanych robót

Wymagania:

- doświadczenie na podobnym stanowisku w branży drogowej
- umiejętność pracy z ludźmi
- zaangażowanie, odpowiedzialność, samodzielność
- prawo jazdy kat. B
- obsługa narzędzi niezbędnych do prowadzenia robót
- znajomość technologii i procesu budowy dróg

Oferujemy:

- umowę o pracę narzędzia niezbędne do wykonywania pracy
- wynagrodzenie adekwatne do wykonywanych zadań, umiejętności i zaangażowania

Inne oferowane stanowiska pracy:

Operator równiarki, mechanik, pracownicy fizyczni.

Więcej szczegółów pod numerem 502 146 899

skopec@drogiimosty.com.pl

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

REDAKCJA@GAZETAPOWIATOWA.PL

WYŚLIJ TREŚĆ:

WYCENIMY I OPUBLIKUJEMY

Koło Łowieckie „Hubert” w Pułtusku ma już 60 lat

**Sześćdziesiąt lat temu powstało jedno z najstarszych kół
łowieckich północnego Mazowsza – pułtuski „Hubert”.**



Koło Łowieckie „Hubert” zostało założone w czerwcu 1962 roku, a jego powstanie wiązać należy z upowszechnieniem łowiectwa, które było wynikiem wejścia w życie ustawy o „Hodowli i ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim” z 1959 roku. Ustawa ta normowała sprawy łowieckie w Polsce i w jej wyniku powstało wiele kół. W przypadku pułtuskiego „Huberta” grupa myśliwych skrzyknęła się już wcześniej, ale nie od razu udało się znaleźć obwód łowiecki. Takowy, położony w Puszczy Białej na wschód od Pułtuska, przestał być dzierżawionym przez innych myśliwych w 1962 roku. Z podpisaniem umowy na jego dzierżawę wiązać należy powstanie Koła. Założycielami jego byli: Jan Trukawka, Stanisław Zadworny, Ryszard Sułkowski, Zygmunt Przybysz, Stanisław Jaworski, Tomasz Gregorczyk i Franciszek Cybulski.

Oprócz tego pierwszego obwodu (dziś nosi on numer 183), położonego między Popławami, drogą przez Psary i obryte do Gródka, później między Gródkiem, Sadykrzem, Płusami i Pniewem i drogą między Pniewem a Popławami, Koło dzierżawi także drugi obwód w gminie Zatory.

Pierwszym Prezesem Koła „Hubert” był Jan Trukawka, który kierował nim od założenia w 1962 roku do 1972 roku. W latach 1972-1973 prezesem był Kazimierz Kucharczyk, a od 1973 do 1997 roku (z roczną przerwą w latach 1982 - 1983) Edward Gerek. Ta roczna przerwa to okres prezesowania Kazimierza Trukawki. Od 1997 roku do 2006 roku prezesem był Edward Chmielewski, w latach 2006 - 2015 Stanisław Siemek, w latach 2015-2020 Wiesław Cichowicz, a o od maja 2020 – do kwietnia 2021 – Ireneusz Sobotka. Od 1 kwietnia 2021 roku prezesem Koła jest Grzegorz Hubert Gerek.

Warto wspomnieć też o łowczych kół. Na

przestrzeni sześćdziesięciu lat byli nimi: Wojciech Popielski, Edward Chmielewski, Stanisław Chmielewski, Kazimierz Cichowicz, Jacek Żołnierzak, Jarosław Zieliński i obecny łowczy Waldemar Chmielewski.

W 2012 roku Koło „Hubert”, jako pierwsze z pułtuskich kół, postarało się o własny sztandar i od tego czasu poczet sztandarowy uczestniczy nie tylko w uroczystościach związanych z łowiectwem, ale także w uroczystościach niemyśliwskich, jak choćby w uroczystej Mszy Świętej z okazji Dni Patrona Pułtuska Świętego Mateusza.

Myśliwi z Koła starają się aktywnie uczestniczyć w lokalnym życiu społecznym. W styczniu bieżącego roku włączyli się w zbiórkę pieniędzy na leczenie Stasia Pucka. Wspólne z kolegami z pułtuskiej „Czajki” przygotowali stoisko na charytatywnym kiermaszu. Cieszyło się ogromnym powodzeniem, bowiem można było na nim dostać (za opłatą, która w całości poszła na cel zbiórki) nie tylko pyszną kanapkę ze smalcem i kiszonym ogórkiem, ale także myśliwską zupę gulaszową, pierogi z dziczyzną czy doskonałe wędliny i konserwy. Myśliwi zebrali kilka tysięcy złotych.

W marcu, wraz z innymi kółami z okręgu ciechanowskiego, „Hubert” zaangażował się w przygotowanie transportu żywności o długim terminie przydatności dla walczących z putnowską Rosją Ukraińców.

Kilka tygodni temu Koło wzięło aktywny udział w I Mazowieckim Konkursie Kulinarnym im. Grzegorza Russaka. Stoisko Koła było wręcz oblegane przez gości. Nie ma się czemu dziwić – myśliwi bowiem przygotowali ponad tysiąc porcji wyjątkowych myśliwskich rarytasów – bigosu, żurku na leśnych grzybach, pierogów z dziczyzną, pasztetów, wędlin, konserw i wielu wielu innych. Koło zaprezentowało też swoją

potrawę konkursową. W kategorii głównej (danie obiadowe) comber z sarny podany z borowikami w śmietanie i purée z topinamburu bezapelacyjnie zajął I miejsce. Grzegorz Russak, który kolegowal się z myśliwymi z „Huberta”, na pewno cieszyłby się z ich sukcesu.

Współczesne łowiectwo to nie tylko polowanie, ale także dużo pracy przy zagospodarowaniu łowisk, hodowli gatunków łownych, ochronie upraw przed szkodami czy zwalczaniu kłusownictw. To także aktywny udział w walce z afrykańskim pomorem świń (ASF). Łowiectwo to również czynna ochrona zagrożonych gatunków. Zapewne nie wszyscy wiedzą, że żubry zostały przywrócone naturze staraniem myśliwych właśnie. A mają oni swój udział także w ochronie sokoła, bobra czy głuszca. Ośrodki hodowlane i naukowe finansowane ze składek myśliwych prowadzą bowiem w Polsce wiele projektów chroniących zagrożone gatunki.

Pasjonaci łowiectwa nie mają w naszym kraju łatwo. Sprowadzani do stereotypowego „strzelacza”, muszą mierzyć się z hejtem i atakami wszelkiej maści „pseudo zielonych”. Pseudo – bo prawdziwy, znający rządzące ekosystemem prawa, miłośnik przyrody – myśliwych za jej wrogów uważać nie może. Nie musi lubić, ale musi szanować i doceniać znaczenie łowiectwa dla przyrodniczej równowagi w mocno zmienionych przez człowieka ekosystemach. Znakomity przyrodnik, ornitolog, znawca wszystkiego, co dzikie i pierzaste, dyrektor warszawskiego zoo Andrzej Kruszewicz o krytykach łowiectwa mówi „hipokryci” i w swoich publikacjach udowadnia, że obok wędkarza i rolnika hodującego zwierzęta na własny użytek myśliwy jest najbardziej etycznym spośród mięsożerców.

Łowiectwo jest tak stare, jak stara jest ludzkość, a namiętność łowiecka odwieczna i... chyba wieczna. Te sześćdziesiąt lat istnienia „Huberta” jest więc niewielką kropelką w oceanie łowieckich dziejów ludzkości. Niewielką, ale ważną, szczególnie lokalnie.

Myśliwi z pułtuskiego „Huberta”, a jest ich 45, starają się kontynuować wielowiekowe polskie tradycje łowieckie, gospodarzyć w swoich obwodach najlepiej jak potrafią oraz etycznie polować. Sukces w konkursie kulinarnym dowodzi, że potrafią ze zdobytej dziczyzny wyczerować kulinarne wspaniałości. Są zgraną grupą przyjaciół wymienających się doświadczeniami, wspierających się i wspólnie spędzających czas w leśnych ostępach.

Darz Bór na kolejne lata...

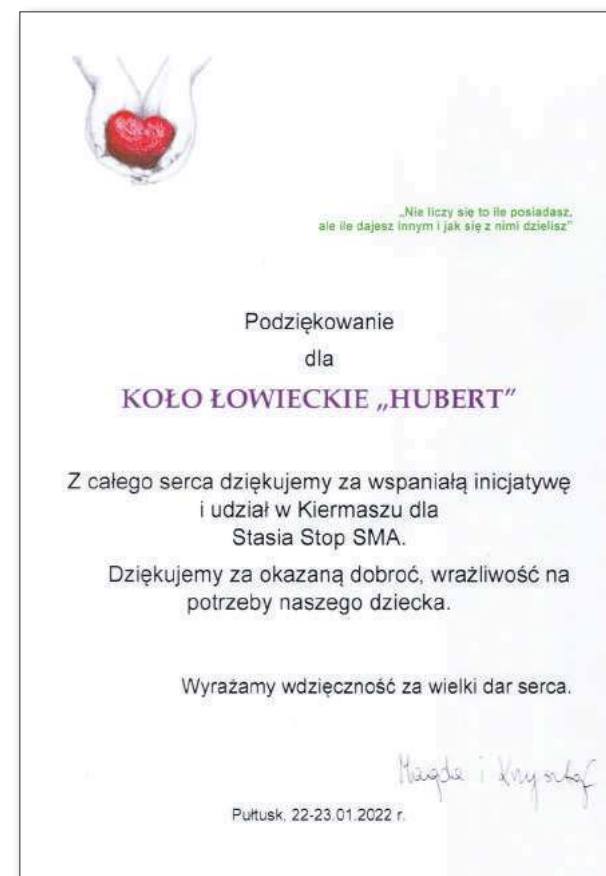
Grzegorz Hubert Gerek

**3 listopada, w Dzień Świętego
Huberta – Patrona Myśliwych,
w pułtuskiej kolegiacie
odprawiona zostanie Msza
Święta w intencji myśliwych.
Wszystkich chcących
w niej uczestniczyć, łowcy
z „Huberta” zapraszają na
godzinę 18.00**



Myśliwi Koła chwilę po zwycięstwie w I Mazowieckim Konkursie Kulinarnym im. Grzegorza Russaka

Podziękowania od rodziców Stasia Pucka



OGŁOSZENIE z dnia 26.10.2022r.

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie 28 miasta Pułtusk, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer 165 o powierzchni 0,1327 ha, KW Nr OS1U/00028627/9.

Przedmiotowa nieruchomość położona jest na terenie nieobjętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W dniu 16.11.2006 r. została wydana decyzja o warunkach zabudowy Nr 186/2006 dla inwestycji polegającej na zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej (budynki wolnostojące oraz zabudowa szeregowa) z dopuszczeniem usług nieuciążliwych oraz zabudowie mieszkaniowej wielorodzinnej z dopuszczeniem usług nieuciążliwych, tj. - budowie budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wolnostojących z garażami i możliwością lokalizowania usług nieuciążliwych w parterach budynków; - budowie budynków mieszkalnych jednorodzinnych, w zabudowie szeregowej, z garażami w podpiwniczeniach lub parterach budynków oraz z usługami nieuciążliwymi w parterach budynków; - budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z garażami w podpiwniczeniach budynku oraz z możliwością lokalizowania usług nieuciążliwych w parterach budynków; - budowie wewnętrznego układu komunikacyjnego dróg dojazdowych na potrzeby realizacji projektowanej inwestycji; budowie infrastruktury technicznej na potrzeby realizacji projektowanej inwestycji (nie stanowiącej inwestycji celu publicznego) przewidzianej do realizacji na terenie działki będącej przedmiotem zamówienia oraz na terenie innych działek zgodnie z załącznikiem. W dniu 28.05.2007 r. została wydana decyzja Nr 5/2007 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci kanalizacji sanitarnej między innymi na terenie działki 165 położonej w obrębie 28 miasta Pułtusk. Z uwagi na brak bezpośredniego dostępu do drogi publicznej działki nr ewid. 165, przy jej sprzedaży istnieje możliwość ustanowienia po działce 163/1 stanowiącej własność Gminy Pułtusk, odpowiedniej służebności przechodu i przejazdu za wynagrodzeniem wynoszącym 3804,39 zł.

**Cena wywoławcza – 144 000,00 zł
Wadium – 20 000,00 zł**

Przetarg przeprowadzony zostanie w dniu 06.12.2022 r. o godz. 9⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku przy ul. Rynek 41, Ratusz, Sala Rady (I piętro).

Wadium należy wpłacić w formie pieniężnej najpóźniej w dniu 02.12.2022 r. w Punkcie Kasowym w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰) lub na konto Gminy Pułtusk- PKO Bank Polski S.A. Nr 73 1020 1592 0000 2702 0276 3597.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. **Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.**

W/w nieruchomość jest wolna od obciążeń na rzecz osób trzecich, brak wpisów w Działach III i IV ksiąg wieczystych Kw Nr OS1U/00028627/9.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przypadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu i po pisemnej dyspozycji wpłacającego. Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

W przypadku uchylenia się Nabywcy od zawarcia umowy notarialnej, tj. nie przystąpienia bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku zapłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Burmistrz Miasta Pułtusk może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Cena sprzedaży nie może być rozłożona na raty, a dokonanie jej zapłaty wymagane jest jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia aktu notarialnego.

Bliższych informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku, Rynek 41 [pokój nr 5, tel.233067237]. Burmistrz może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Linia autobusowa na Wszystkich Świętych

1 listopada 2022 r. (wtorek) na terenie Gminy Pułtusk zostanie uruchomiona dodatkowa, bezpłatna trasa komunikacji miejskiej „Cmentarz – Wszystkich Świętych”. Dodatkowe kursy w wyżej wyznaczonym terminie będą przebiegały na trasie: Cmentarz Pułtuski – Rynek – Poczekalnia ul. Nowy Rynek – Popławy – Szpital – Grabowiec – Poczekalnia – ul. Warszawska – ul. Marii Skłodowskiej – Curie – ul. Jana Pawła II – ul. Mickiewicza – al. Tysiąclecia – al. Wojska Polskiego – Rynek – Cmentarz Pułtuski.

Rozkład dodatkowej linii autobusowej w 1 listopada 2022 r.:

Linia autobusowa Cmentarz - Wszystkich Świętych					
Dni kursowania 01.11.2022 r. (wtorek)					
c	C		C	C	
Przystanek					
08:15	09:30	ul. Kościuszki Cmentarz Wojenny	14:55	16:04	
08:16	09:31	ul. Kościuszki	14:53	16:02	
08:18	09:35	ul. Kościuszki Cmentarz I	14:49	16:00	
<	<	ul. Kościuszki (rondo)	14:47	15:58	
08:20	09:40	ul. 3 Maja (rondo)	<	<	
<	<	ul. Rynek	14:44	15:55	
08:22	09:46	Pułtusk, ul. Nowy Rynek Poczekalnia	14:39	15:52	
08:29	09:55	Popławy, ul. Tartaczna (Szkoła Nr 2)	14:30	15:45	
08:30	09:56	Popławy Sklep PSS	14:29	15:44	
08:32	09:58	Popławy Szpital	14:27	15:42	
08:34	10:00	Popławy ul. Graniczna	14:25	15:40	
08:35	10:02	Popławy ul. Sarbiewskiego	14:23	15:39	
08:36	10:04	Popławy ul. Wyszowska	14:21	15:38	
08:38	10:06	Grabowiec 88	14:19	15:36	
08:40	10:08	Grabowiec Stara Wieś	14:17	15:35	
08:41	10:10	Grabowiec Nowy 5/6	14:15	15:34	
08:43	10:12	Grabowiec I	14:14	15:32	
08:45	10:14	Popławy skrzyżowanie	14:12	15:30	
08:52	10:18	Pułtusk, ul. Nowy Rynek Poczekalnia	14:02	15:24	
08:57	10:22	ul. Warszawska	13:58	15:19	
08:59	10:24	ul. Marii Skłodowskiej - Curie (od ul. Warszawskiej)	13:56	15:17	
09:00	10:26	ul. Marii Skłodowskiej - Curie (Starostwo Powiatowe)	13:54	15:16	
09:02	10:29	ul. Jana Pawła II	13:52	15:14	
09:04	10:31	ul. Mickiewicza	13:50	15:12	
<	<	ul. Mickiewicza (Czeresniowa)	13:47	15:10	
09:05	10:33	ul. Mickiewicza (Biblioteka)	13:45	15:09	
09:06	10:35	ul. Mickiewicza (Czeresniowa)	<	<	
09:07	10:37	Al. Tysiąclecia	13:42	15:08	
09:10	10:40	Al. Wojska Polskiego	13:40	15:06	
09:12	10:42	ul. 3 Maja (rondo)	<	<	
09:15	10:45	ul. Rynek	<	<	
09:18	10:50	ul. Kościuszki (rondo)	<	<	
09:23	10:55	ul. Kościuszki Cmentarz I	13:35	15:04	
09:28	11:00	ul. Kościuszki	13:32	15:02	
09:30	11:10	ul. Kościuszki Cmentarz Wojenny	13:30	15:00	

C = kursuje w dniu: 01.11.2022 r.
Kurs koloru żółtego należy czytać "od dołu do góry".



Kontakt w sprawie komunikacji:
Urząd Miejski w Pułtusku tel. 23 306 72 27
Przewoźnik: "SANIMAX"-Transport s.c. tel. 23 692 00 66
Strona internetowa: www.pultusk.pl

Urząd Miejski w Pułtusku



Starosta Pułtuski
Burmistrz Miasta Pułtusk
zapraszają

11 LISTOPADA 2022

NARODOWE ŚWIĘTO

NIEPODLEGŁOŚCI

PROGRAM OBCHODÓW

- 9.30 Złożenie kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego (miejsce: ul. Warszawska 27, współorganizator: Związek Piłsudczyków RP Oddział w Pułtusku).
- 10.00 Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą Ignacego Jana Paderewskiego z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości (miejsce: park Domu Polonii, współorganizatorzy: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Dom Polonii w Pułtusku).
- 10.30 Złożenie kwiatów pod pomnikiem Wincentego Witosa (miejsce: ul. 3 Maja 20, współorganizator: Stowarzyszenie - Pamięć i Tożsamość - im. Wincentego Witosa).
- 11.00 Uroczystość przy mogile żołnierzy poległych w 1920 roku (miejsce: I cmentarz przy ul. Kościuszki).
- 12.00 Msza św. w intencji Ojczyzny poprzedzona programem artystycznym pt. „Wolność... niejedno ma imię...” w wykonaniu uczniów i Liceum Ogólnokształcącego CNB im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku (miejsce: Bazylika Pułtuska).

Oprawy oficjalnych uroczystości zapewniają: I Liceum Ogólnokształcące CNB im. 13 Pułku Piechoty w Pułtusku, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty oraz Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Pułtusku.

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

- 11 listopada (piątek)**
- 9.00 Halowy turniej piłki siatkowej o puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: hala Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, ul. New Britain 1, organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku).
- 15.00 Turniej piłki nożnej zakładów pracy i stowarzyszeń o puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: hala Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kludy Potockiej w Pułtusku, ul. Marii Konopnickiej 5, organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku).
- 17.00 Finał VIII edycji projektu „Tradycje Teatralne Pułtuska” pod patronatem Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: sala kina Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku, pl. Teatralny 4, organizator: Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku).
- 18.00 „Mieszkańcy Ziemi Pułtuskiej śpiewają dla Niepodległej” koncert zespołu wokalnego SCALA SANCTA pod honorowym patronatem Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryka Kowalczyka (miejsce: sala Maneż Domu Polonii w Pułtusku, ul. Szkoła 11, organizatorzy: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Dom Polonii w Pułtusku, wstęp wolny).
- 12 listopada (sobota)**
- 9.00 Deblowy turniej tenisa ziemnego o puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: korty Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusku, ul. Sportowa 2A, organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku).
- 9.30 Turniej tenisa stołowego z okazji Święta Niepodległości (miejsce: hala Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku, ul. New Britain 1, organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku).
- 10.00 Halowy turniej koszykówki 3x3 z okazji Święta Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: Hala Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kludy Potockiej, ul. Marii Konopnickiej 5, organizator: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pułtusku).
- 18 listopada (piątek)**
- 10.00 XII Konkurs Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało.” (miejsce: sala gimnastyczna przy Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku, ul. Piotra Skargi 2, organizatorzy: Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku, Związek Piłsudczyków RP Oddział w Pułtusku).

XVIII KWESTA

NA RENOWACJĘ

ZABYTKOWYCH NAGROBKÓW



ORGANIZATORZY
Parafia pw. św. Stanisława Kostki w Pułtusku
Burmistrz Miasta Pułtusk
Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
Muzeum Regionalne w Pułtusku
Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku

INFORMACJA!!!

W DNIU 01.11.2022r. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
PLYWALNIA NIECZYNNA

W DNIU 11.11.2022r. ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI
PLYWALNIA CZYNNA W GODZINACH: 14.00-20.00

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek ENERGIA OPERATOR S.A., w imieniu którego działa na podstawie pełnomocnictwa Pan Bogdan Sadowski, w dniu 28.10.2022r. została wydana decyzja Nr 23/2022 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie linii kablowych nN 0,4kV ze złączami kablowymi na terenie części działek o nr ew. 88/19, 88/29, 88/28, 88/32 i 88/31 w obrębie 23 miasta Pułtusk. W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawu wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska
(tel. 23 306 72 37),
e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

Burmistrz Miasta Pułtusk

informuje, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku (ul. Rynek 41) oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej tut. Urzędu, jak również na stronie Urzędu Miejskiego w Pułtusku na okres 6 tygodni (licząc od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie) wykaz o przeznaczeniu do przekazania w formie aportu nieruchomości zabudowanej położonej we wsi Płocochowo gmina Pułtusk, oznaczonej numerem ewidencyjnym 12/2 o powierzchni 9,3057 ha oraz nieruchomości niezabudowanej położonej we wsi Płocochowo, gmina Pułtusk, oznaczonej numerem ewidencyjnym 47 o powierzchni 1,7771 ha.

BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ**601 779 779**beton towarowy
wszystkich klas

beton mrozoodporny

beton wodoszczelny

Wytwórnia betonu
i asfaltobetonuKacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pldrogiimosty.com.pl

PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów*Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:*bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa**BRIX**Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10brix.net.pl

Zwycięstwo z Polonią Warszawa

Poranki służą Nadnarwiance! Mecz z Polonią Warszawa zaczął się nietypowo, bowiem o 10:15 i był to najlepszy mecz w wykonaniu pułtuskiej drużyny od dłuższego czasu. A ponieważ Polonia też grała nieźle, widowisko było znakomite. Tym bardziej że dopisali też świetnie dopingujący kibice!

Mecz zaczęliśmy w składzie: Miłośki - Jagielski, Bobowski, Ostrowski - Otulak, Sokołowski Baranowski, Pietroń - Rudnik, Wouters, Więckowski. Pierwsza połowa to bardzo wyrównane spotkanie. Obie drużyny grały ładnie, kombinacyjnie, dosyć szybko i agresywnie. Co chwilę sunęły ataki, to z jednej, to z drugiej strony. Nieźle też sprawowały się bloki obronne, bramki więc nie padały. Polonia miała swoją szansę pierwsza, ale w zdobyciu bramki przeszkodziła poprzeczka. W 32 minucie jedna z kolejnych akcji Nadnarwianki zakończyła się faulem na naszym napastniku w polu karnym. Sędzia podyktował rzut karny, którego świetnym strzałem tuż przy słupku na gola zamienił Mariusz Baranowski. Polonia zareagowała na stratę bramki bardziej agresywną grą. Doszło do spięć, a jedno z nich zakończyło się aż 3 żółtymi kartkami dla zawodników obu

stron. Pod koniec pierwszej połowy Polonia miała swoją znakomitą okazję. Po faulu sędzia podyktował rzut karny. O tym, że „jedenastka” to jeszcze nie gol przekonał się zawodnik gości, który... nie trafił w bramkę. Na drugą połowę goście wyszli bardzo zmotywowani i poirytowani. Grali dużo agresywniej i szybciej, ale... najlepszą okazję mieli gospodarze. Niestety świetny kontratak nie zakończył się golem. Na ostatnie dwadzieścia minut goście wprowadzili równocześnie trzech nowych zawodników i przeszli do zmasowanego ataku. Nadnarwianka grała jednak znakomicie w obronie. Nikt nie odstawiał nowi, każdy „gryzł trawę” odpierając kolejne ataki. Mnóstwo strzałów trafiało w doskonale ustawionych naszych zawodników. Goście kilka razy próbowali zmusić sędziego do podyktowania kolejnego karnego, sugerując odbicia ręką. Nic z



tych rzeczy – piłkarze Nadnarwianki wiedzą jak się gra w piłkę nożną i bronili świetnie. Co jakiś czas przechodzili też do kontrataków. Jeden z nich w 88 minucie zakończył się golem. Nico Wouters nie dał szans bramkarzowi gości. Dzisiejszy mecz z Polonią Warszawa był drugim, w którym zawodnicy grali przy wspaniałym dopingowaniu grupy mło-

dych fanów naszego zespołu. Chłopaki skrzyknęli się i postanowili głośno i skutecznie dopingować nasz zespół. Mają szaliki, bęben i wielką ochotę, aby było o nich głośno. Jedną z przyspiewek brzmi: „gdybym jeszcze raz miał urodzić się, to bym Nadnarwiance oddał życie swe...” Zespół Nadnarwianki zagrał znakomi-

Decathlon V liga 2022/2023 grupa: mazowiecka I

1	KTS Wesoła Warszawa	11	33
2	Sokół Serock	11	23
3	Okęcie Warszawa	11	22
4	Polonia II Warszawa	11	19
5	Huragan Wołomin	11	18
6	Drukarz Warszawa	10	18
7	MKS Ciechanów	10	18
8	Unia Warszawa	11	15
9	Nadnarwianka Pułtusk	12	15
10	Amator Maszewo	10	13
11	PAF Płońsk	11	13
12	Żbik Nasielsk	10	8
13	Makowianka Maków Mazowiecki	10	8
14	Skra Drobin	11	3
15	Wkra Żuromin	10	3

te spotkanie. Każdy z zawodników dawał z siebie wszystko, dużo było walki, zaangażowania, dobrych dryblingów, podań, strzałów, a także przyjmowania strzałów na siebie. Tak przygotowany, zmotywowany i ambitny zespół może walczyć o najwyższe cele.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Sukces Winniczank w Berlinie

Gdy otrzymaliśmy zaproszenie aby reprezentować województwo Mazowieckie na turnieju w Berlinie wręcz skakaliśmy do góry. Jednak gdy powiedziano nam jak silnie obsadzony jest turniej i jedyny medal przywieziony z niego to zasługa Kadry Mazowsza która kilka lat temu zdobyła brąz mina nam troszkę zrzędała.

Nasze dziewczęta znane są z nieustępliwości więc postanowiliśmy „tanio skóry nie sprzedawać”. W czwartek 20 października o 7 rano stawiliśmy się na warszawskim śródmieściu skąd mieliśmy wyjechać do Berlina. Po dziewięciu godzinach jazdy byliśmy w stolicy Niemiec. Oczywiście, jak na kobiety przystało, nasze dziewczęta pierwsze kroki skierowały do pobliskich sklepów. Dobre odstresowanie przed piątkowymi meczami. Pierwszym naszym grupowym rywalem był zespół Stralsunder HV. Już w tym spotkaniu przekonaliśmy się o sile niemieckiej piki ręcznej. Zegraliśmy bardzo dobre spotkanie lecz musieliśmy uznać wyższość przeciwnika. Przegrywamy 18:22 (11:12), ale zdobywamy wielkie słowa uznania za postawę na parkiecie. W drugim i ostatnim tego dnia meczu rywalizowaliśmy z

zespołem Pro Sport 24 Berlin. Ku uciesze wszystkich wygraliśmy 18:10 (11:6) i wracamy do hotelu bardzo zadowoleni. Wieczór to wyjazd na zaproszenie gospodarzy turnieju do Hali Sportowej Mercedes Benz Arena na mecz hokeja na lodzie. Byliśmy zachwyceni całą otoczką tego meczu, wielkością obiektu, jego nowoczesnością. Pierwszy sobotni mecz z SG EBT Berlin decydował o drugim miejscu w grupie. Podobnie jak wcześniej, był bardzo zacięty. Choć przegrywamy go 11:15 (8:9) to zaliczamy tę potyczkę do bardzo udanych. Tak więc w ćwierćfinale trafiamy na drugi zespół grupy D czyli HSV Grimmen. Kolejny zacięty i bardzo ciekawy dla kibiców. Do przerwy wygrujemy 4:3 a całe spotkanie 10:8 i awansujemy do najlepszej czwórki turnieju. Teraz czeka nas ostatni sobotni pojedynek

czyli półfinał z SG Narva Berlin. Choć przeciwniczki bardzo się starały to jednak to my wygraliśmy 15:10 (11:6) i w niedzielę zagramy w finale. Finał z HV Berlin, który zmiotł wszystkich swoich przeciwników okazał się godnym spotkania o pierwsze miejsce. Od pierwszego do ostatniego gwizdka mecz ciekawy, prowadzony na najwyższych obrotach. Do przerwy przegrywamy 6:9 a ostatecznie 9:11. Niewiele zabrakło, tym bardziej, że nie popisali się sędziowie, biorąc nawet poprawkę na to że graliśmy z gospodarzem. Nie utrzymali poziomu zawodniczek obydwu zespołów. Zdobywamy II miejsce i jest to wielki sukces naszego klubu. Brawo. Po ciężkim turnieju wybraliśmy się po południu na zwiedzanie Berlina, który bardzo nam się podobał. Chcemy

wrócić i znowu powalczyć w tak wyrównanym turnieju.

Wiele osób pytało się z jakiego klubu warszawskiego jesteśmy. Byli pełni podziwu dla gry naszych dziewcząt. Gdy odpowiadaliśmy, że gramy dla Winnicy, małej tysięcznej wsi z gminy liczącej troszkę ponad cztery tysiące mieszkańców, ze szkoły z trzystoma uczniami i uczennicami bez klas sportowych to nikt nie mógł w to uwierzyć. Byli zachwyceni naszym zespołem. Mamy nadzieję, że dziewczęta kiedyś zostaną tak docenione na „własnym terenie” jak doceniają je nawet za granicą Polski. Przychodzi na myśl powiedzenie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Po powrocie do Winnicy czekało na nas wspaniałe powitanie zorganizowane przez Panią Marzenkę Prezes naszego klubu



wraz z Rodzicami dziewcząt oraz naszymi Przyjaciółkami z Waw-Turu Państwem Emilą i Piotrem Wawrzyńskim. Dziękujemy za pamięć.

Skład zespołu:

Czyżewska Kinga, Berent Martyna, Kiela Weronika, Rakowska Nikola, Andryszyk Sandra, Mączyńska Karolina, Gołbiewska Olga, Staruch Jessica, Dygus Blanka, Krawczyk Kinga, Jasińska Nadia, Kobrzyńska Julia, Rzeczkowska Wiktoria, Kopycińska Małgorzata.

Ogromne podziękowania za organizację i opłacenie wyjazdu Szkolnemu Związkowi Sportowemu Warszawy i Mazowsza, a szczególnie Pani Iwonie Zielińskiej-Mróż i Panu Marci-

nowi Ziemkiewiczowi oraz za wsparcie winniczkich dziewcząt dla Pani Ewy Dulińskiej właścicielki firmy „Dart”, Pana Wojciecha Jamiołkowskiego Prezesa Młeczarni w Winnicy, Pana profesora Roberta Gajdy z Fundacji Zdrowy Styl Życia, dla Winnickich Radych z Panem Wójtem Robertem Wróblewskim oraz Dyrekcji naszej szkoły Pana Dyrektora Andrzeja Zaręby i Pani Dyrektora Anny Jacek-Walesiak. Podziękowania dla Zarządu Klubu LUKS 19 Winnica na czele z Panią Prezes Marzeną Staniszewską-Szeligą za dbanie o wszystkie dziewczęta grające dla Winnicy. Bez wszystkich tych Państwa tak wielki sukces w Berlinie byłby niemożliwy.

LUKS 19 Winnica

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Sekretarz redakcji - Ewa Kowalczyk e.kowalczyk@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

FOTO NA WESOŁO



„Pułtusk kolęduje” - Masz talent muzyczny? Weź udział w konkursie, wygraj nagranie na płycie z kolędami!

Lubisz i potrafisz śpiewać? Weź udział w konkursie dla amatorów, w którym nagrodą jest udział w wyjątkowym projekcie - płycie „Pułtusk kolęduje”. Konkurs skierowany jest do rozśpiewanych dzieci i dorosłych z terenu powiatu pułtuskiego.

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy nagrać amatorski filmik, na którym śpiewacie dowolną kolędę, pastorałkę lub

piosenkę świąteczną np. komórką i wysłać na nasz adres: redakcja.pgp@pultusk24.pl. Nagrany utwór może być a cappella lub z

podkładem muzycznym, a język w którym śpiewacie dowolny – polski, ukraiński czy angielski. Ważne, żebyśmy poznali Wasze

możliwości wokalne. Szczegóły i regulamin dostępne na naszej stronie www.pultusk24.pl. Zapraszamy!



WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Wróbelki mają konkurencję

Śpieszymy wyjaśnić, że ten gąsior, co to usiadł przy skwerze Piłsudskiego nie jest – jak niektórzy plotkują – pułtuskim pomnikiem ważnego polityka! Nie jest też – jak mówią inni zawistnicy – tęczy. Gąsior jest kolorowy i solidny bo... niemiecki. W popularności daleko mu jednak do „wróbelków”, które bezapelacyjnie są najbardziej rozpoznawalnymi i lubianymi ptaszkami Pułtuska.

Samozwańcze „wolne” media

Pewne media* samozwańczo określiły się wolnymi, tylko dlatego, że pewna instytucja za notoryczne pisanie niezbyt potwierdzonych informacji zerwała z nimi współpracę, a inna (odrębna politycznie) w tym samym czasie daje reklamy za państwowe pieniądze. Wróbelki, może niesłusznie, ale jednak uważają, że wolne media, to nie takie, którym wolno wszystko, wszak media obowiązuje prawo prasowe, a także zwykła rzetelność i przyzwoitość, poza tym wolnym mediom (a przede wszystkim ich naczelnym) nie przystoi donosić do organów ścigania na obywateli swojego miasta za wolność wypowiedzi, nawet krytycznych.

*Wróbelkom chodzi oczywiście o tygodnik okolicznościowy „Tylko Propaganda, Pułtusi i Spółka”

IMIENINY OBCHODZĄ

- 1 listopada – Seweryn, Andrzej
- 2 listopada – Bohdan, Jerzy
- 3 listopada – Hubert, Sylwia
- 4 listopada – Karol, Olgierd
- 5 listopada – Sławomir, Elżbieta
- 6 listopada – Leonard, Anita
- 7 listopada – Antoni, Karina

MOTTO TYGODNIA

„Jesteś odpowiedzialny nie tylko za to, co mówisz, ale również za to, czego nie mówisz.”

Martin Luther

COŚ ŚMIESZNEGO

Wykładowca zapisuje na tablicy cyfry 5 4 i 3. Następnie zwraca się do studentów:

- Proszę państwa, podnosimy ręczki i ładnie machamy w kierunku tablicy!

Zaskoczeni studenci podnieśli ręce i machają.

Nauczyciel po chwili dodaje:

- I tym jakże optymistycznym i sympatycznym akcentem pożegnali się państwo z tymi ocenami.

- Za chwilę przyjdzie do nas mój kolega - komunikuje Marian Helenie.

- Ty chyba oszalałeś?! Mieszkanie nieodkurzone, w łazience mam zamoczone pranie, obiad mi się przypalił, dziecko ma biegunkę, a Ty mi bez uprzedzenia gości zapraszasz...?

- Nie denerwuj się. To nic nie szkodzi. Mój kolega zamierza się żenić, więc zaprosiłem jego do nas, żeby zobaczył jak wygląda życie rodzinne.

Żona pokazuje mężowi magazyn mody z najnowszymi modelami zimowymi i mówi:

- Chciałabym mieć takie futro...

Mąż:

- To jedz Whiskas...

Rozmowa dwóch malarzy obrazów:

- Sprzedałem ostatnie płótno.

- Portret czy krajobraz?

- Nie. Prześcieradło.

reklama...



ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW

Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2

Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5

Sklep GAMA ul. Tartaczna 33

Sklep GAMA ul. Traugutta 23



„Spółem” Powszechna Spółdzielnia

Spożywców w Pułtusku

wynajmie lokal handlowo- usługowy

o powierzchni ok. 230m² w Pułtusku ul. Rynek

Tel. kontaktowy 669 522 234

Z kartą kupujesz 2% taniej.

Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj **GRATISOWE BONY** u kierownika sklepu.

U NAS OPLACISZ SWOJE RACHUNKI !!!






prąd gaz telefon TV

Znajdź nas: [facebook](https://www.facebook.com/SpolemPssPultusk) [SpolemPssPultusk](https://www.pultusk24.pl)